

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Numer pojedynczy kosztuje w mieście i na prowincji **8 Mk.**

Biurowisko Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dziennej S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dziennej i trafikach — listy należy frankować.

Reklamacje owarowane wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 131.690

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 78.



PRZEWODNIK

we Lwowie bez dostawy	130 — Mk.
we Lwowie z dostawą	150 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	160 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	200 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8-5 i 5-7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za rok 40 Mk., rocznik 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopiśmienne należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1. 31, I. piętro (nad uzanizatem).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

### Rozporządzenie

Generalnego Delegata Rządu we Lwowie z dnia 27 czerwca 1921. L. 64394/XVIIb w przedmiocie zmiany §§ 23, 24, 25, 47 i 48 rozporządzenia b. austr. Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 3 lutego 1903 r. Dz. u. p. nr. 30 co do opłat i taks za egzamina rządowe dla samoistnych gospodarzy leśnych i dla pomocników w służbie leśnej, ochronnej i technicznej.

Na podstawie upoważnienia Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 14 maja 1921 r. nr. 371, zmieniam częściowo postanowienia §§ 23, 24, 25, 47 i 48 rozporządzenia b. austr. Ministerstwa rolnictwa z dnia 3 lutego 1903 r. Dz. u. p. Nr. 30 i zarządzam, co następuje:

I. Opłatę egzaminacyjną, którą uiszczają kandydaci do egzaminu rządowego na samoistnych gospodarzy leśnych oznacza się na 500 Mk. a opłatę dla kandydatów do egzaminu rządowego na pomocników w służbie leśnej, ochronnej i technicznej na 200 marek.

II. Członkom komisji egzaminacyjnej nie będącej urzędnikami państwowymi będą zwrotne koszty podróży i diety w wymiarze przysługującym urzędnikom VI. klasy rangi.

III. Takse za uczestnictwo w egzaminie oznacza się dla członków komisji tak dla urzędników państwowych jak i nieurzędników na 250 marek dziennie.

IV. Ryczałt na pokrycie kosztów egzaminu oznacza się na 3 Mk. względnie 2 Mk. od każdego kandydata.

V. Inne postanowienie przytoczonych §§ pozostają bez zmiany.

VI. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 14 maja 1921 r.

Generalny delegat rządu:

Dr. Gałęcki w. r.

Lwów, dnia 2 lipca.

## Goście z nad Bałtyku.

Prasie lwowskiej przypadł dzisiaj miły obowiązek powitania Kolegów z nad tego Bałtyku, który bursztynami wyścielił dno swoje. A jak muski w bursztynie, spi w jego głębiach przeszłość słowiańskimi runami zapisana i ta późniejsza, co już przyległa ściśle do polskich dziejów.

Czasy minęły, kiedy zaś Zmartwychwstała Polska wyciągnęła z ukochaniem ku Bałtykowi ramiona, stawiono pomiędzy nią i morzem częściową przegrodę, jedną tylko nad niem stopą stanąć jej pozwalając.

To wszakże nie zmniejsza naszego dla Bałtyku zajęcia. Owszem tem bardziej zainteresowani czujemy się państwami jako też ludźmi, co rozsiadły się nad tem niegdyś *mare nostrum*.

Z natury rzeczy pragniemy w jak najlepszym z nimi pozostawać stosunkach. Daleka wszelkim dążeniem imperjalistycznym, — jakkolwiek nawet owej czwistej prawdzie wrogowie kłam co chwila zadać usiłują, — Polska niczego bardziej nie pożąda, jak dobrego pożytku z sąsiadami, których dzieje jakoteż interesy tyle z naszymi mają wspólnych punktów. Wszak Polska podobnie, jak i oni, nie dawno jeszcze przebywała te same męczarnie pod ciężkim butem carskiego samodziarstwa. Wszak my, podobnie, jak oni, musimy ciągle mieć się na baczności, aby ona potęga wschodnia, okrojona przez utratę swych ziem zachodnich, nie pokusiła się kiedyś o ich odzyskanie. Bez wojowniczych zamiarów wobec Rosji, z którą zawarliśmy pokój, musimy jednak nadal w kalkulacjach

swej przyszłości utrzymywać jako stałą pozycję niebezpieczeństwo, groźne z tej strony.

W podobnym zaś położeniu znajdują się i długo jeszcze znajdować się będą państwa nadbałtyckie, tedy jest tak samo ich, jak Polski interesem, by stosunki obopólne ułożyły się jak najlepiej.

By zaś stać się to mogło, należy przede wszystkim szukać zbliżenia na polu duchowym. Trzeba dobrze poznać się nawzajem. Jestto pocieszającym objawem należytej orientacji, że prasa polska stara się od pewnego czasu coraz dokładniej informować swych czytelników o stosunkach w krajach nadbałtyckich. A teraz przybywają do nas przedstawiciele prasy owych krajów, aby zbliżka, nacznie przekonane się o stosunkach w Polsce. Nie myślimy przed nimi tańc, jak daleko nam jeszcze do tego, iżbyśmy powiedzieli sobie i światu mogli, że wszystko u nas dzieje się tak, jak być powinno. Jednak zmysł dziennikarski naszych Gości niezawodnie dostrzeże obok ujemnych, także

dotądnie strony naszych urzędów i naszych działań i bez podsuwania mu jakichkolwiek myśli z naszej strony, będzie mógł stwierdzić, jak nieprawdziwe są różne twierdzenia prasy naszych wrogów, zwłaszcza niemieckiej starającej się Polskę przedstawić w jak najgorszym świetle.

Taka wizja lokalna da nadbałtyckim naszym Kolegom najlepszą sposobność do sprostowania wielu zapewne błędnych wyobrażeń. Nisiedno uprzedzenie zostanie może usunięte, wzajemne zbliżenie zadzierzgnię — miejmy nadzieję — węzły obopólnej sympatii, która interesowanym tylko pożytek przynieść może.

Dlatego serdecznie cieszymy się, że Kolegdy nadbałtyccy podjęli trud zwiedzenia ziem naszych i rozpatrzenia się w naszych stosunkach. Witamy ich szczerze i z niekłamną przyjaźnią, niczego nie pragnąc ponadto, by z powrotem przedstawili u siebie w domu o nas całą, jak o niej przekonali się, prawdą.

## Minister Steczkowski o sytuacji finansowej Państwa.

(Sprawozdanie z obrad Sejmu).

Marszałek zawiadomił Izbę o zwolnieniu pana Skulskiego z urzędu Ministra spraw wewnętrznych i zamianowaniu na jego miejsce p. Raczkiewicza.

Przystąpiono do debaty nad ustawą o zmianę postanowień prawa cywilnego w b. Królestwie,

odsoszczającego się do praw kobiet.

P. Seyda przedstawił sprawę zaznaczając, że w komisji była różnica zdań głównie co do artykułu 414 kodeksu, gdzie ko-

misja rozszerzyła przepisy projektu rządowego.

P. Hartglas żąda uchylecia punktu 6 art. 414, a poseł Balicka oświeciła sprawę ze stanowiska społecznego.

Po przemówieniu Ministra sprawiedliwości Sobolewskiego, przemawiającego za przyjęciem ustawy w brzmieniu większości komisji i po przemówieniu pp. Kaczyńskiego i Mieczkowskiego i Seydy przystąpiono do dyskusji szczegółowej, w któ-

Ka. Władysław Żwi.

4)

## Tarnów i jego zabytki.

(Ciąg dalszy)

Obok obrazów nieposłedniej wartości są i rzeźby. Wyrazistością i żywością rysów odznacza się pełna życia głowa św. Jana Chrzciciela. Jeszcze większą wartość artystyczną reprezentuje grupa przedstawiająca św. Annę samotną. Na ławie siedzą obok siebie dwie święte niewiasty. Jedną z nich starszą o wyrazistych ryśach i niezmiernie żywej ekspresji w oczach i mimice twarzy — to św. Anna. Młodsza o twarzy dźwięczącej — to Marija, trzymająca na swem łonie małego Jezusa, ku któremu wyciąga rękę św. Anna. Fałdy draperji i cały niespokojny układ postaci zdradzają schyłek XV. wieku i szkołę Wita Stwosza krakowską.

Trzecią rzeźbą, która zwraca powszechnie uwagę, jest drawniana figura św. Marii Magdaleny. O twarzy uśmiechniętej, świadczącej o szczęśliwości wewnętrznej święta pokutnica, przedstawiona jest jakby unosząca się w powietrzu, wniebowzięta. W miejscu, gdzie długie włosy zakrywają całe jej ciało.

Podobnie pojętą Mariję Magdalę możemy widzieć w rozlicznych rzeźbach francuskich i niemieckich średniowiecznych. Jeden taki ciekawy egzemplarz znajduje się w Narodowym Muzeum Monachijskim.

Po obrazach i rzeźbach najważniejsze miejsce zajmuje część tekstylna zbiorów. Tkaniny są główną ozdobą tarnowskiego

Muzeum. Zawdzięczają one swe zachowanie również zabiegom i staraniom ks. infułata Bąby. Wśród tkanin wybijają się najpierw nakłady, kobierce i gobeliny. Na uwagę zasługują duże dywan popielatego koloru zdobny w stylizowane drzewka (rodzaj świerka) wschodniego pochodzenia. Służył niegdyś za przykrycie stopni ołtarzowych.

Drugi egzemplarz również orjentalny ale fragmentarycznie zachowany jest koloru jasno-zielonego o deseniach typowo wschodnich. Największą wartość posiadają gobeliny pochodzenia flandryjskiego. Dwa duże koloru zielonawo-niebieskiego zdobne są w bogate sceny figuralne.

Trzeci podobnego koloru przedstawia historję Judyty i Holofnesa. W środku arras ten warty, został załatany innym kawałkiem gobeliny, który nosi charakter ornamentacji ulubionej w epoce renesansu. Zresztą gobeliny nie sięgają wyżej ponad w. XVII. Lecz główną atrakcją zbiorów muzealnych są paramenty kościelne. Jest ich spora ilość i z najrozmaitszych czasów. Niektóre w stanie pierwotnym, inne zrehabilitowane niedawno w Krakowie przez Pydynkowską ale bardzo umiejętnie.

Najstarsze sięgają wieku XV. Jeden ornat posiada kolumnę wstygłą a pochodząca z jeszcze wcześniejszego czasu, bo z w. XIV. Poznać ornaty z XV. w. potem można że zwyczajnie na grzbiecie posiadają krzyż w kształcie drzewa z 2 konarami wznoszącymi się skośnie w górę, na którym rozpięty jest Chrystus. Jest to typowy dla epoki gotyckiej obraz Ukrzyżowanego pod koniec XV. w. Po rogach krzyża widzimy godła 4 Ewangelistów. U dołu często Mariję i Jana albo fun-

datorów. Poznać też można gotycki ornat o śródłęczach, które nad krzyżem lub nad fundatorami są rozpięte. Misy też biskupie są niskie o formie trójkątnej. Pastorały z gotyckimi krabami: Materja była najczęściej adamaszowa lub aksamitna z wytłoczonym deseniem 5 cokolistnej róży w której środku jabłko granatu. Haft na niej wykonany w całości płaski.

Inaczej nieco przedstawiają się paramenty XVI w. Pod wpływem dominującej roli, jaka odrywała rzeźba w epoce renesansu, figury haftowane na stopie ornatowym (t. zw. rrekskie), zaczynają się wypuklać i przedstawiają się jako mniej lub więcej wypukłe reliefy. Przez co haftowanie sobie właściwy charakter; powstanie bowiem jako rodzaj malarstwa igłowego (sculptura Nadelmaleriei) być zawsze płaskim, jak przedstawienia w witrażach średniowiecznych. Jak jednak witraże od XVI. w. zaczynają przebijać szyć, oddając głębiej perspektywiczną i imitować przez to naturę, tak też i haft wypukle nazywany na podkładce z drzewa lub kłsków, modelunek swoim i plastyką bardziej zbliża się do natury, a to właściwie było główną cechą sztuki Odrodzenia.

Na okazach tarnowskich z XVI. w. widzimy jeszcze ciągle Krzyż nieco do kolumn podobny, którego ramiona wznoszą się jeszcze cdrobinę ku górze; figury jednak już są wykonane wypukło, choć tu i ówdzie jeszcze pod ostrołkowem rozwartem śródłęczem.

XVII. wiek idzie dalej w kierunku reliefowym figur. Stała się one do tego stopnia wypukłe, że się wydają, jakoby były już cał-

kowita pełna rzeźba, przeważnie kształty są bujne i opłite. Także haft ornamentacyjny zwykłe roślinny, wykazuje bujne, bardzo bogate i ciężkie zwoje, wykonane w złotych lub srebrnych nitkach. Ornat stał się ciężkim i wyglądał jakby był z metalu.

Ten kierunek bujnego baroku panuje jeszcze w pierwszej połowie XVIII. w. W drugiej połowie zjawia się nowy prąd i nowy duch w paramentyce kościelnej. Pod wpływem lekkiej i eterycznej sztuki rokoka, haft staje się delikatnym, filigranowym, a przystem bardzo zdobny, a najczęściej zastąpionym deseniem, który nie jest już aplikacją, lecz stanowi jedną całość z tkaniną. Kolory się ogromnie ożywiają. Nigdy jednak nie spotyka się pełnych i krzewiących tonów, są one zawsze złamane, zmistowane, i najrozmaitszej kombinowane, t. j. wpadają w różne odcienia, przez co nabierają szczególniejszego uroku. Tak n. p. nigdy nie przychoźni trawisty zielony kolor, lecz seledynowy. Rzadko kiedy czerwony, zamiast niego ogromnie uły dla ów lososiowy. Czarno nie jest pełny lecz połączonej z srebrnym. Efolet przedstawia się raczej niebiesko. A każdy z nich przekazywany jest złotą lub srebrną nicią. Kształty też czyli krój ornatu zmieniają się ze zmianą smaku i stylu. Ciężkie dwoje zokrąglone piazere XVII. w. zamieniają się teraz w krótkie, kuse nawet ale zgrabne tunicelle.

(Dokończenie nastąpi)

raj zabierali głos pp. Liebermann i Hartglas.

Ustawę przyjęto w II i III. czytaniu a poprawki Hartgla i Balickiego odrzucono.

Przystąpiono do sprawy przedłożenia pełnomocnictw Ministerstwa przemysłu i handlu w sprawach opałowych.

Sprawozdawca p. Kausch żąda przedłużenia terminu do końca b. r.

P. Diamand wniósł o odruczenie dacyzji nad wnioskami Bauena z równoczesnym wezwaniem Rządu do przedłożenia sprawozdania państwowej gospodarki węglowej.

Przeciw temu oświadczył się sprawozdawca, poczem wniosek Diamanda odrzucono i przyjęto ustawę w II. i III. czytaniu.

Nadto przyjęto tę część rezolucji p. Diamanda, która dotyczyła żądania przedłożenia przez Rząd sprawozdania.

Przystąpiono do III. czytania ustawy falezerskiej.

Sprawozdawca większości p. Kunicki przemawiał za odruczeniem poprawek mniejszości żądających rozszerzenia działalności falezerów poza obręb ich przygotowania.

Natomiast p. Szybiło sprawozdawca mniejszości podtrzymywał poprawki. Duszka rozprawy odłożono do popołudnia.

Następnie w dalszym ciągu dyskusji nad sprawozdaniem komisji ochrony pracy w sprawie podwyższenia maximum zarobku stanowiącego podstawę wymiaru rent robotników ubezpieczonych od wypadków na ziemiach byłego zaboru austriackiego p. Kiernik żądał żeby w art. 4 dodać słowa „obejmujących obszar powyżej 60 hektarów”.

P. Rygiel oświadczył się intencją komisji za tą poprawką żądając jednak równocześnie przywrócenia pierwotnego brzmienia dalszego ustępu tego artykułu „o obszarze 50 hektarów”.

Marszałek przerwał o godz. 2 po siedzeniu do godz. 4.

Po przerwie przystąpiono do głosowania nad ustawą o falezerach, przyjęto wszystkie trzy poprawki mniejszości i ustawę uchwalono w III. czytaniu. Przy głosowaniu nad ustawą Komisja ochrony pracy odrzuciła poprawkę Kiernika i ustawę przyjęto w II. czytaniu wraz z poprawką p. Szybińskiego. III. czytanie wskutek protestu p. Kiernika popartego dostateczną ilością głosów odroczone.

Przystąpiono do obrad nad ratyfikacją konwencji z Rumunją

podpisaną w Bukareszcie.

Sprawozdawca p. Rosset oświadczył, że zasada naszego Państwa jest utrzymanie i dotrzymanie traktatów. Nie ma może kraja, któryby tak silnie usk. nasz dążył do pokoju i któreby tak bardzo to załanie utrudniało. Stąd płynie dążenie na zgo Rządu do nawiązania ściślejszych stosunków z sąsiadami a na pierwszym miejscu z Francją i Rumunją, z którą konwencja obowiązuje oba Państwa do wzajemnej pomocy na wypadek gdyby jedno z nich zostało bez powodu zaatakowane na granicach wschodnich. W takim wypadku drugie Państwo będzie

się uważało za będące w stałe wojny i udzieli mu pomocy. Odpowiednia konwencja wojskowa ma być zawarta.

Oba Państwa zobowiązują się konwencją do porozumiewania się w kwestjach polityki zagranicznej o ile odnoszą się do stosunków z sąsiadami wschodnimi. Konwencja zostaje zawarta na lat 5 i może być wypowiedziana po dwa latach na sześć miesięcy naprzód. Żadne z państw nie będzie mogło bez porozumienia się z drugim zawierać przyłączenia z trzecim mocarstwem.

Prosząc o ratyfikację konwencji mówca oświadcza, że Izba nie powinna przyleżeć do zaakceptowania serdecznych słów przyjaźni dla Rumunii i jej dynastji za wielką wytrwałność w obronie kultury. (Brawa i oklaski).

P. Perl jest zdania, że konwencja powinna być przedtem rozważoną w komisji zagranicznej i zgłasza formalny wniosek w tym kierunku.

P. Minister Skirmunt oświadcza, że Rząd nie może się zgodzić na odesłanie do komisji. Mowca przytacza szereg argumentów na wywody p. Perla i prosi o zatwierdzenie konwencji, podając ona jest prostą i jasną nie dąży do wojny lecz pokoju i powołał przez jej zawarcie Polska daje wyraz, że dąży do zaprowadzeniaładu i porządku. (Brawa i oklaski).

P. St. Grabski omawia zarzuty p. Perla i zwalcza je, kończąc oświadczeniem, że Polska i Rumunja przez swoją pozytywną i pokojową politykę przyczyniają się do zawarcia z sobą sojuszu.

Po przemówieniu p. Rosseta odrzucono wniosek Perla i konwencję ratyfikowano wszystkimi głosami przeciw głosom socjalistów w drugim i trzecim czytaniu. (Głosy oklaski).

P. Roset: Niech żyje Rumunja! (Po słowie wstają z miejsc i urządzają owacje znajdującemu się w loży dyplomatycznej posłowi rumuńskiemu).

### Exposé Min. skarbu Steczkowskiego.

Przystąpiono do I. czytania ustawy o pełnomocnictwach Rządu w sprawie uregulowania obrotu pieniężnego z zagranicą.

Minister Steczkowski: Projekt ten jest tylko prolongatą uświadomienia, które nadała Ministrów skarbu ustawa z 9 lipca z. r. Projekt ten odnosi się tylko w niektórych małoistotnych punktach od obecnie obowiązującej ustawy.

Pełnomocnictwa te są dzisiaj jeszcze bardziej potrzebne niż dawniej, a to ze względu na gwałtowny spadek kursu naszej waluty. (Głosy: „chcieliśmy coś o tem usłyszeć”).

Chodzi o to, alyśmy do czasu zupełnego uporządkowania stosunków finansowych i przeprowadzenia nowej waluty, uzyskać stabilizowanie marki przy kursie odpowiadającym przynajmniej jej wewnętrznej sile nabywczej. Aby ten cel osiągnąć, należy poza konsolidacją stosunków politycznych, dążyć do oszczędności w wydatkach państwowych,

powiększyć dochody skarbowe oczywiście w granicach technicznych i gospodarczych możliwości, oprzeć gospodarkę na budżecie niezwrzonym, doprowadzić do równowagi zwiększonych wydatków i dochodów a wydatki nadwyżkę na pokryć pożyczką zewnętrzną i wewnętrzną.

Dalej zaniechać należy uciekania się do załezek kredytowych P. K. K. P. i uciekanie wszystko co możliwe aby powiększyć nasz eksport, a ograniczyć wóóz artykułów czyto zbytowych czy zbędnych. Niestety trudności zewnętrzne i wewnętrzne nie pozwoliły urzeczywistnić tego wszystkiego co należało, ale mogą śmiało powiedzieć, że zrobiliśmy w tej mierze dość duży krok naprzód.

Mowca wymienia, co uczyniono dotychczas, o ile nasze środki płatnicze odzyskują swoją wartość kursową conajmniej a kwota b. r. to ujedobór tego budżeta będzie mógł być pokryty w części przewyższającej dzisiejszy nasz dług w P. K. K. P.

Operacjami kredytowymi i transakcjami sprzedaży których realizacją jest przez naszych partnerów odroczone do czasu rozstrzygnięcia kwestji górnośląskiej, wyliczone środki są jeszcze niezupełnie wystarczające do uregulowania gospodarki państwowej, co pociągnęło za sobą jednak w połowie ubiegłego półroczu pewną wyższą kursa marki i jego stabilizację, a następnie dość znaczną zmianę cen i artykułów pierwszej potrzeby, a nawet gdzieś niedzicie żmukę zarobku.

Tymczasem od maja b. r. zaszła zmiana na gorsze, która z początku odbywała się powoli a w ostatnich dniach zamoczyła się gwałtownym spadkiem kursu tak, że w porównaniu z kwintem straciła marza więcej niż 60 proc. wartości. Niebezpieczeństwo powikłań politycznych skutkiem wypadków na G. Śląsku było punktem wyjścia tendencji zniżkowej. Zwiększenie się przypływu dolarów wywołało, przesilenie gospodarcze w Ameryce a następnie zwiększenie wywozu z Polski nafty i drewna doprowadziło do tego, że mieliśmy do rozporządzenia małą ilość środków płatniczych.

Państwo wskutek tego dla pokrycia swoich potrzeb musiało się uciekać do zdobywania tych środków płatniczych przez sprzedaż własnej waluty. Także większy przemysł wystąpił silniejszym popytem za naszymi środkami płatniczymi.

Do spadku przyczyniła się również zagranica, posiadająca markę polską, które zakupowała dla celów spekulacji a obecnie rozpoczęła gwałtownie sprzedawać. Działo się to głównie w Wiedniu, gdzie podaż wyniosła 10 miliardów. Równocześnie Niemcy dla zdbycia dolarów na zapłatę rat reparacyjnych wystąpili jakoby nabywcy obcych walut za inne waluty a między innymi i marki polskiej. Tem tłumaczy się wysoki kurs dolarów.

Najbardziej szkodliwym jednak szerzenie się orgji spekulantów walutowych w naszym własnym Państwie. Niesumienne jednostki i instytucje gwałcą przepisy o obrocie

pieniężnym tużąc się nieszczęściem Państw i kałamucąc społeczeństwo

falszywymi pogłoskami jakoby rząd nosił się z zamiarem ostemplowania marki przeprowadzenia dewaluacji, wprowadzenia nowej waluty i t. d.

Z tego powodu wielu w panicznym strachu zbywa się marki nabywając obcą walutę. Podnoszą z naciskiem, że pogłoski te są czystym wymysłem. Prawdą jest można tłumaczyć przezajomością zasobów majątku Polski. Zastawienie majątku narodowego Polski nie posiadamy. Mamy tylko obliczenia dotyczące poszczególnych dzielnic.

### Majątek naszego Państwa.

Wedle prof. Bujaka, majątek w Małopolsce przedawia wartość 13 miliardów 520 milionów franków w złocie. Wynajemstwo „Stosunki rolnicze w Królestwie Kongresowem” oblicza wartość majątku polskiego na 523 milionów rubli i przynajmniej nieruchomości i koleje i t. d. na drugie tyle. Udział byłej Dżminy Pruskiej w majątku narodowym niemieckim, obliczonym przed wojną na 400 miliardów w złocie, przyjęte w polowie w-die procentowego stanu ludności, można liczyć na 8 miliardów 800 milionów franków. Zatem bez kresów i Śląska ogólny majątek narodowy Polski, zamieszony w 30 proc. z powodu strat wojennych wynosi około 34 miliardów franków co stanowi licząc franki złoty tylko na 200 Młk. 6800 miliardów Młk. Sama własność ziemia państwowa w byłej Galicji wynosi 480000 hektarów, w Kongresówce 708 tysięcy hekt. a w b. Dżminicy Pruskiej 450000 ha razem przeszło półtora miliona hektarów, w czele mieszczą się wysokiej wartości drzewostany co łącznie z kolejami, zakładami przemysłowymi, górniczymi i t. d. przedstawia cyfrę wosec której

nasze zadłużenie wynoszące około 300 miliardów marek jest znikomo małe.

Wobec tego tylko ślepa bezmyślność może zasłaniać wstę w zdolność naszego finansowego bytu i rozwoju. Dalsze kursa hazardowa wskazują na początek pewnego ostatecznego, a rozstrzygnięcia co do G. Śląska usunie bezpośrednie powody uprawianej przeciw nam kampanji walutowej.

Wynik zborów tego rocznych powinien nas uwolnić od zakupów zagranicą w własnej walucie. Ta nadzieja jednak nie zwalnia Rządu od obowiązku niezaniebdywania co tylko uczynić można. Ministerstwo skarbu zgromadziło już materiały dowodowe przeciw spekulantom walutowym, którzy wkrótce dostaną się w ręce sprawiedliwości. Podalszy kontroli nasze obroty pieniężne zagranicą, ustanowionym w tym celu delegatem w głównych środowiskach.

Pewne gałęzie przemysłu rządowego usunęły z targu waluty przez utatwienie im kredytu na zakupno syroców zagranicą. Zagraniczna zakupy Rządu ogranicza się do minimum. M. Żelazki jest też zakaz wwo-

## Dr. Fr. Majchr. wicz. 1) Studja nad dziejami wychowania w Polsce.

Jako drugi tom „Prac monograficznych z dziejów wychowania i szkolenia w Polsce” wyszła przed kilku tygodniami po ważna książka dr. Antoniego Danysza p. t. „Studja z dziejów wychowania w Polsce”.

Dr. Danysz, znany zaszczytnie pedagog przed laty dyrektor jednego z gimnazjów lwowskich, obecnie profesor pedagogiki w Uniwersytecie poznańskim, zabiera głos w wielu kwestjach dotyczących wychowania i nauczania, głos zawsze chętnie słuchany i powoływany w kołach fachowych i szerokiej publiczności. Dwie jego większe popularne prace „O wychowaniu i „O wykształceniu”, wyszłe nakładem „Macierzy” zyskały sobie uznanie powszechne.

Najchętniej jednak zwracał się dr. Danysz w swych pracach naukowych ku studjom nad dziejami wychowania i nauczania w Polsce, ogłosił ich cały szereg w pismach periodycznych i zbiorowych. Cechuje te prace wielką sumiennosc badawczą, szlachetną prostotą stylu a nadewszystko jasność przedstawienia.

Za bardzo szczęśliwą tedy można uważać myśl Komisji historyczno-pedagogicznej, utworzonej przy Ministerstwie W. R. i O. P., wydana a tych studjów w dziele zbiorowym. Pomieszczone w niem prawie wszystkie ważniejsze studja dr. Danysza z zakresu dziejów wychowania w Polsce, z wyjątkiem pracy najnowszej „O wychowaniu Zygmunta Augusta”, która pojawiła się w „Rozprawach Akademii Umiejętności za r. 1914. Wyjdzie

ona zapewne jako osobne odbicie, jako dalszy tomk „Prac monograficznych”, na co ze względu na wielkie swe zasługi pod każdym względem zasługuje.

Pomiędzy studjami, ogłoszonymi w dziele omawianem, są prace większe i mniejsze, są takie, które zajmują tylko fachowca, są takie, które stanowią cenny materiał dla przyszłego historyka naszej kultury wychowawczej są wreszcie i inne, które tręsną swą zdolną zajęć szersze koła czytelników.

Do rzędu tych ostatnich należy studjum: Traktat humanistyczno-pedagogiczny o wychowaniu królewicza z r. 1502, praca o dziwnie z Pilzusa, zwanego także Maryczkiem, studjum o Erazmie Glicznerze, autorze pierwszej pedagogiki polskiej, nade wszystko zaś bardzo zajmujący i z widoczną lubością przez autora opracowany szkic o lustrunkach wychowawczych Jakoba Sobieskiego, napisanych dla synów Jana i Marka, wyjeżdżających na nauki zagranicę.

Traktat o wychowaniu królewicza z r. 1502 znany urazu tylko z wyjątków przytoczonych w tłumaczeniu przez K. Żelazki i S. Sajnochę, wydał po raz pierwszy w oryginalnie łacińskim szary historyk Zeissberg, na polski język przetłumaczył i objaśnił dr. Danysz p. t. „Elżbiety królowej polskiej, matki Kazimierza Jagiellończyka, traktat pedagogiczny o wychowaniu królewicza”.

Traktat jest jedną z pierwszych znanych rozpraw pedagogicznych w Polsce, pochodzi z najświetniejszej epoki dziejów naszych, dotyczy dynastji Jagiellonów, zawiera wzmianki o Kazimierzu Jagiellończyku, o Elżbiecie rakuskiej, matce Jagiellonów, wymienia niektóre ważne w tym okresie historyczne osobistości, od początku do końca tchnie ideami krzewiącego się podówczas w Polsce humanizmu.

Czy Elżbieta jest autorką traktatu pod jej imieniem przechowanego, wydaje się rzeczą bardzo wątpliwą. „Napisał go — zdaniem autora — ktoś, który tkwił głęboko w humanizmie, który nietylko wyuczył się poprawniejszej racji, ale przejął się atnością i duchem starożytnego świata i pociąwał nad elegancją humanistyczną. Dwór Kazimierza Jagiellończyka i jego następców otworzył podwoje dla humanizmu i humanistów. Wielu zwolenników leży już wtedy ten nowy szlachecki kierunek myślenia i przekonania między Polakami. Dawna ruchliwość, która ogarnęła ówczesne umysły pociągnęła niejednego cudzoziemca nuna niście na wędrową do Polski. Za przykładem Kalimacha, który znalazł opiekę i gościnny przytułek na dworze polskim, podążyło wielu humanistów włoskich w tym czasie do Krakowa. Prawdopodobnie jedynym z nich zawdzięcza traktat o wychowaniu królewicza swe autorstwo”.

Traktat zaczyna się od słów: „Dowiaduję się, najukochańszy synu, że zona twoja Anna ma ci niebawem porodzić małego Kazimierza”. Elżbieta przypuszcza, że jej synowa uszczęśliwi świat potomkiem polskim, który otrzyma po dzadku drogie jej imię Kazimierza. Wykazawszy konieczność najlepszego wychowania u potomka królewskiego, autor piszący pod imieniem Elżbiety podkresla jej doświadczenie w sprawach wychowania. Nazywa ją małżonką, córką, siostrą królewską, matką trzech arów, wielkiego księcia i światobliwego kardynała. Kto tyle królowi i królowiem wychował, ma prawo zabierać głos w sprawie wychowania przyszłego królewicza.

Zgodna z zasadami ówczesnych humanistów, żąda Elżbieta równomiernego kształcenia ciała i ducha, harmonijnego rozwoju sił cielesnych i duchowych. Nie ma tu już

ślądu wpływów średniowiecznej ascetyki, nakazującej umartwienie ciała. Pod wpływem humanizmu szarynia już ciało i w teorii nabrało należytej ceny, a starożytna zasada, żądająca, aby myśi zdrowa była w zdrowym ciele, staje na ciele teorii pedagogicznej.

Zgodnie z tą myślą wychowania fizycznego poświęca Elżbieta liczne ustępy, poczynając od zrodzenia dziecka. Zaleca więc, aby królowa, jeżeli to bez szkody dla zdrowia swego uczynić będzie mogła, sama karmiła swe dziecko, „aby chłopiec karmiony obcym i jakoby przytyłym mięsiem, nie odrzucił się od karmienia i innych przedków”. Dusza bowiem dziecka szlachetniejsza niekiedy ulga zepsucia z winy matki, niż z winy wychowawców. „We wzroście drzew więtej wazy natura gruntu, niż natura nasienia”.

Co do pokarmów za rzecz najdroższą uważa Elżbieta, aby dziecko poprzestawało na potrawach prostych i napojach jak najłagodniejszych. „Gotowaby doradzać, aby dziecko piło wino mieszane z wodą, gdyby nie uważano tego u nas za zbrodnię najwięszą, którą pokutą jedynie smazie można”. Do wykształcenia sił ciała wiele pomagają wszelkiego rodzaju „uczewer” zabawy: chłopiec winien brać udział w tych wszystkich grach, w których więcej wazy rozum, niż los słaby. W wie u młodzieńcyznym winien chłopiec ruszać ze starszymi na łowy, uczyć się robienia mieczem nie tyle do zadawania ciośów, nie dla ich odpięrania, rzucania oszczepem, używania maczyny wojennej, łuku. Głód, chłód, upał, bezsenność, niech chłopak przywyka znosić, bo los jest zmienny a konieczność zmusić może nieraz do przestawiania na małem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

zu wogóle poza artykułami pierwszej potrzeby i surowcami dla fabryk.

Łożny też na transakcje, które dają Państwu dobrą walutę. Jesteśmy w przededniu emisji biletów skarbowych, która powinna dać 5 miliardów marek, co łącznie z innymi wpływami zmniejszy napięcie naszego zadłużenia w P. K. K. P.

**Pożyczka przymusowa.**

Z naciskiem podnoszę, że mimo trudności organizacyjnych ze zrealizowaniem pożyczki przymusowej nie wolno dłużej zwlekać (Głosy: Na rusze!). Rozporządzenie wykonawcze jest już gotowe. — a Bada finansowa będzie miała sposobność jutro je rozpatrzyć. Rozpatrzenie również potrzeba udogodnienia dla tych, którzy pospieszą z zapłatą jeszcze w roku bieżącym. Bez wciągnięcia wszystkich sfer społeczeństwa do wydatnych, a równomiernych świadczeń na rzecz Państwa, o stałej poprawie waluty nie może być mowy. Całe społeczeństwo musi się na to zdobyć i ograniczyć na własne zasoby materialne i intelektualne.

Na tem kończę, prosząc o odesłanie przedłożenia do komisji skarbowej.

Zgodnie z uchwałą konwentu seniorów, dyskusja nad ekspozycją Ministra skarbu dziś się nie odbędzie. Wolno tylko będzie przemawiać co do przedłożonej ustawy.

**Dalsze obrady.**

P. Radziszewski oświadcza, że klub jego będzie głosował przeciw odesłaniu do komisji i za odrzuceniem projektu w pierwszym czytaniu. Propeccje obcaie wprowadzają tylko dalsze zamieszanie. Minister skarbu powoływał się na wartość naszego majątku narodowego. W takim oświetleniu spadek naszej marki jest tem haniebniejszy. Główna przyczyna spadku naszej waluty leży w złej gospodarce i braku zaufania zagranicą.

P. Weinzier jest za odesłaniem sprawy do komisji jak również p. Diamant. Izba uchwaliła projekt odesłać do Komisji.

Sprawozdawca p. ks. Sterkiewicz przedstawił sprawozdanie komisji aprowizacyjnej o projekcie ustawy uchylającej ustawę z 9 lipca z. r. a dotyczącą obrotu ziemio- płodami. Ustawa znosi ograniczenia w obrocie i wprowadza wolny handel wyłączonej z niego tylko cukier i spirytus.

Po przemówieniach pp. Wasilewskiego i Mierzejewskiego, którzy powitali ustawę z zadowoleniem, przewodniczący odczytał dalszą rozprawę do jutra godziny 10 rano.

\*

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Diamanta wysłuchała oświadczenie podsekretarza Rybarskiego, że Rząd nie może jeszcze przedstawić projektu ustawy o jednorazowej daninie. Rząd chciał z początku zażądać w tej mierze pełnomocnictwa, przekonawszy się jednak, że Sejm nie jest skłonny do tego postanowił opracować nowy projekt ustawy. Członkowie komisji uznali ważność tej sprawy i postanowili zwrócić się za pośrednictwem Marszałka Sejmu do Konwentu seniorów, aby ten zastanowił się nad zwołaniem Sejmu w czasie najbliższym dla załatwienia tej sprawy.

**Regestracja**

**osób przybyłych z Rosji.**

Prezydium Dyrekcji policji komunikuje: W wykonaniu rozządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8. czerwca 1921 r. i dekretu Prezydium Namiestnictwa z dnia 29 czerwca 1921 L. 680 podaje się do powszechnej wiadomości co następuje:

Webre uchylenia podstawowego terminu wyznaczonego dla zgłoszenia się do ewidencji osób przybyłych z Rosji po 12. października 1920, podanego do publicznej wiadomości obwieszczeniem Dyrekcji Policji z dnia 19 marca 1921, a w związku z ostatecznym uregulowaniem sprawy powrotu do Polski w drodze uruchomienia odpowiedniej ilości punktów granicznych (przejściowych) dla repatriantów, jakoteż rozpoczęcia prac przez Delegację polską w Moskwie, dalsze przeprowadzenie ewidencji osób, przybywających z Rosji do Państwa polskiego, zawieszono w dniu 4. lipca 1921.

W okresie 7 dni, pozostałych od chwili rozplakatowania niniejszego obwieszczenia do ostatecznego zawieszenia ewidencji t. j. od 5-go do 11 lipca b. r. włącznie osoby narodowości niepolkiej i nieposiadające

obywatelstwa polskiego, przybyłe z Rosji w okresie od 5-go do 11 lipca b. r. włącznie, lub też w ciągu tygodnia poprzedzającego dzień rozplakatowania, winny zgłosić się do Dyrekcji Policji Biuro dla uchodźców przy ulicy św. Anny l. 7 II p. we Lwowie w godzinach od godziny 9-jej rano do 1-szej po południu, celem zarejestrowania się i uzyskania odpowiednich zaświadczeń. Podkreśla się przytem, iż obowiązek doradczego należytego uświadomienia na tych zainteresowanych osobach.

Powiększy 7-dniowy termin (od 5—11 b. m.) w żadnym wypadku nie może dotyczyć osób (narodowości niepolkiej lub obywatelstwa polskiego nie posiadających) przybyłych z Rosji po 12 października 1920 i przebywających dłużej lub krócej w Polsce, które z jakiegokolwiek bądź względów nie zgłosiły się do rejestracji w nakazanym podstawowym terminie, jakoteż osób rzeczonej kategorii, które przybywając do Polski już po upływie pomienionego podstawowego terminu, nie zgłosiły swej obecności w ciągu tygodnia po przybyciu do Polski, ponieważ osoby te w myśl obwieszczenia z dnia 19 marca 1921 L. 1106/pr. podlegają wydaleniu z granic Państwa.

Dyrekcja policji.

**Ze Związku sędziów Małopolski.**

**SEKCJA LWOWSKA.**

Sprawozdanie z posiedzenia wydziału z dnia 26 czerwca 1921.

1. Po odczytaniu sprawozdania z posiedzenia Sejmu, na którym uchwalono nowelę do ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów zgodnie z wnioskami komisji skarbowo-budżetowej, podaje prezes do wiadomości, że czynności przygotowawcze do zlikwidowania i wypłaty podwyższonych na podstawie tej noweli poborów już zarządzone tak, iż w ciągu miesiąca lipca będzie mogła wypłata być dokonana. Propeccje do dalszych przesunięć do wyższych grup będą przez prezesa sądu spelić się we właściwym czasie przedłożone Ministerstwu.

2. W kwestji ewentualnego udziału pracowników umysłowych celem złączenia a skutków wybuchłego strajku kelnerów wypowiedział Wydział jednomyślną opinię, że się dziwić nie mogą i nie powinni uczestniczyć w tej akcji z względów zasadniczych i społecznych. Wydział nie wątpi, że wszyscy sędziowie zapatrują się do podzielenia.

3. Koło sędziów w Stryju na memoriał w sprawie oddzielenia prokuratury (dawniejszej prokuratury państwa) od sądownictwa uchwalono odpowiedzieć, iż Wydział uważa postulat ten obecnie za nieaktualny i nie może go popierać. O ileby zaś koło trwało przy swym zamiarze urządzenia ankiety dla wybadania opinii w tej sprawie, winno równocześnie podać do wiadomości wypowiedziane wyżej zapatrywanie Wydziału Sekcji.

4. Przedmiotem wyczerpującej dyskusji była sprawa stosunku Sekcji do Związku Stowarzyszeń urzędników z akademickim wykształceniem.

Asumpt do dyskusji dało pismo Zarządu tego Związku do prezydium naszej Sekcji, dotyczące wypowiedzenia się prezesa Związku naszego wobec prezesa Związku akademików w dniu 16 czerwca b. r. w Warszawie w przedmiocie zachowania się Związku akademików w sprawie podwyższenia uposażenia sędziów i prokuratorów.

Uchwalono zasadniczo aprobować powyższą enuncjację prezesa naszego Związku a Związkowi akademików oświadczyć, że co do dalszego współdziałania w pracach głównego Komitetu pracowników państwowych obok Związku akademików zastępuje sobie wydział wolną rękę. Wygotowanie odpowiedniej rezolucji poruczone osobnemu referentowi.

5. Uchwalono wysłać pismo powitalne do nowego Ministra sprawiedliwości p. Bronisława Sobolewskiego.

6. Wypracowanie rezolucji ostatecznego ogólnego zgromadzenia sędziów i prokuratorów z 19 czerwca b. r. przydzielono specjalnym referentom.

7. Na odezwę Wydziału Izby adwokatów we Lwowie, dotyczącej dalszego podwyższenia t. zw. autonomicznej taryfy adwokackiej postanowiono zawiadomić członków Związku, że Wydział zajmuje nadal w tej sprawie takie same stanowisko, jakiemu dał wyraz w swej uchwale z dnia 9 stycznia b. r. ogłoszonej w Gazecie Lwowskiej.

**Gody polskiego harcerswa.**

Ożywienie i serdeczny nastrój wnieśli wczoraj w monotonię ruchu miejskiego dru-

żyny młodzi skautowej, co ze wszystkich ziem Polski zleciały do naszego grodu, jak zaprawiające się w locie ptactwo do rodzinnej pieleśzy.

Dzień wczorajszy rozpoczął o godzinie 12 w południe uroczystym otwarciem wystawy harcerskiej w salach Kasyna i Koła literacko-artystycznego.

W trzech salach rozłożono dzieła rąk młodych, będące odbiciem życia i myśli i nęskowań harcerza: standardy harcerskie. Zwracał uwagę zwłaszcza sztandar kowieńskiej chorągwi harcerskiej, oraz zielony, dąży sztandar, z którym ongi nasi harcerze uczestniczyli w zlocie londyńskim. Niemniej za interesowania budziły modele mostów, żaki i chaty — owoc pracy młodszych; kolekcje roślin, chrabąszczy; staranna piękna oprawa książek i inne wyroby intruzigatorckie; miniatury, z mistrzowską cierpliwością wykonane i rzeźbione sprzęski domowe, obrazy, fotografie z życia harcerskiego na łonie przyrody, wycinanki.

Wśród fotografii i czasopism spoczywała księga pamiątkowa I. drużyny lwowskiej, unikat w swoim rodzaju, pisana bowiem przez szereg lat, równoległe z biegiem i rozwojem życia harcerskiego, zdobna w obrazy i fotografie.

W ostatniej sali urządzono dwa warsztaty stolarskie dwa tokarskie i jeden introligatorski, przy których cały dzień pracują po koleji skauci.

Wystawa doskonale ilustruje idee skautowe, w praktycznym jej wykonaniu.

Przy szczerze nabitych salach, w obecności gen. Hallera, który o 7-mej rano przyjechał do Lwowa, w obecności przedstawicieli władz i braci harcerskiej, przemówił Wicepr. Stahl. Zwracając się z powitaniem do gen. Hallera, podniósł, że zlot odbywa się we Lwowie, który pierwszy na ziemiach polskich był gajazdem idei skautowej. Wyraził żal, że miasto w dzisiejszych warunkach nie może gościć przyjeźdźców, zakończył okrzykiem na cześć Naczelnego Wodza.

W kilku krótkich słowach odpowiedział gen. Haller i ogłosił otwarcie wystawy.

O godz. 4 popoł. odbyło się wienczenie grohów na cmentarzu Obrońców Lwowa. Stało się ono rzewną piękną uroczystością a także wspaniałym przeglądem sił. Stanęło na cmentarzu przeszło 5000 skautów, ze standardami swoich ziem. Małopolska Kongresówka Poznańska, Pomorska, przystąpiły tu swe orleża. Szczególnie gorąco witano drużynę z Wilna.

Na węgry cmentarza, gdzie spoczywają zwłoki poległych za Polskę Francuzów, w obecności gen. Hallera, przemówił do zebranych nacelnik lwowskiego okręgu skautowego Niemceycki, ks. Maasberger, kapelan chorągwi warszawskiej po francuska przemówił pułkownik de Benty, wreszcie ks. Panas. Mowcy podkreślali cel idei skautowej i stawiali zebranych młodzieńcom rzeszom za przykład tych, którzy w tej ziemi legli snem nieprzespanym.

Złożono wieniec na grobie Francuzów, drugi na grobie lotników amerykańskich, dalsze zaś w kapliczce cmentarnej, poczem zebrani odśpiewali Aniol Pański.

**KRONIKA.**

Lwów, 2 lipca 1921.

**Kalendarz.**

Niedziela, 3 lipca.  
Rzym.-kat.: 7 po św. Anatol.  
Gr.-kat.: 2 po Sasz. Metod.  
Słowiański: Miłostawa.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 24  
zachód słońca o godz. 7 minut 33.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 13 stopni.

**Poniedziałek, 4 lipca.**

Rzym.-kat.: Teodora.  
Gr.-kat.: Juljana ap.  
Słowiański: Welisława.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 24,  
zachód słońca o godzinie 7 minut 32.

— Wyszedł z druku Nr. 52 „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ z dnia 25 czerwca 1921 r. zawierający treść następującą:

324. Rozporządzenie Prezydenta Ministrów, Ministra Skarbu, Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 15 czerwca 1921 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 18 marca 1921 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu nauczycieli i dyrektorów państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i preparand, oraz wizytorów szkół.

325. Rozporządzenie wykonawcze Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego i Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 maja 1921 r. o stosowaniu rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 r., normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskich na obszarze województw nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego oraz powiatów gradzieńskiego, białowieskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego

326. Rozporządzenie Ministra Starbu z dnia 3 czerwca 1921 r., o wypuszczeniu serji II. biletów skarbowych

327. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 3 czerwca 1921 r. w sprawie wykonywania w b. Królestwie Polskim robót mierzonych w góralictwie przez mierniczych przysięgłych.

328. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 czerwca 1921 r. w przedmiocie podwyższenia opłat za czynności urzędów miar na terytorjum b. zaborów rosyjskiego i austriackiego.

329. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 10 czerwca 1921 r. w sprawie zmian w przepisach kolejności przyjmowania ładunków, nadawanych do wysyłania, oraz o wykonaniu planu przewozowego na zasadzie kolejności.

330. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 11 czerwca 1921 r. w przedmiocie uzupełnienia rozporządzenia z dnia 12 maja 1921 r. o rozciągnięciu na przewozy kolejami wąskotorowymi zmian i uzupełnień Taryfy Ogólnej na przewóz towarów, zwłok i zwierząt.

331. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 13 czerwca 1921 r. w przedmiocie zmian i uzupełnień Taryfy Ogólnej na przewóz towarów, zwłok i zwierząt.

332. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 13 czerwca 1921 r. w przedmiocie podwyższenia odszkodowania za zagięcie, uszkodzenie lub brak wagi bagażu.

333. Rozporządzenie z dnia 14 czerwca 1921 r. w sprawie uchylenia rozporządzenia Ministra Apropiacji z dnia 18 sierpnia 1920 r., w przedmiocie obrotu ziemio-płodami i przetworami, pozostałymi u producentów po dokonaniu świadczeń na rzecz Państwa oraz rozporządzenia Ministra Apropiacji z dnia 2 października 1920 r., uzupełniającego rozporządzenie z dnia 18 sierpnia 1920 r., w przedmiocie obrotu ziemio-płodami i przetworami, pozostałymi u producentów po dokonaniu świadczeń na rzecz Państwa.

334. Obwieszczenie z dnia 20 czerwca 1921 r. w sprawie sprostowania umłki druku w ustawie z dnia 17 marca 1921 roku „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej“.

— Dowódca O. Genu Gen. Lamezan-Salins udaje się 4 lipca na kilkutygodniowy urlop. Zastępstwo obejmuje gen. podpor. Szymański.

— Komitet organizacyjny zjazdu sprawozdawczego Nacelnego Polskiego Komitetu wojskowego zwraca się z prośbą do byłych zarządów związków wojskowych Polaków lub skarbników tychże, które istniały w garnizonach i na frontach armji w korpusach, dywizjach i poszczególnych formacjach oddziałów w latach 1917 i 1918, o jak najrybze złożenie sprawozdań kasowych w biurze komitetu zjazdu Warszawa, Mokotowska 45, w godzinach od 18 do 20.

— Znaczne podwyższenie cen materiałów tytoniowych i papierosów zarządzane zostało z dniem 1 lipca. Szczegóły podamy później.

— Urząd celny. Lwowska Izba skarbowa ogłosiła że reaktywowany Urząd celny w Podwoleczyskach rozpoczął już urzędowanie.

— Zwinięcie urzędu. Na podstawie reskr. Min. robót publ. z 12 kwietnia 1921 r. Nr. 3016 zostaje zwinięta Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Krakowie z dniem 30 czerwca 1921. Wskutek tego wszelkie sprawy Komisji zapomogowych i szacunkowych, jakoteż Powiatowych Rad Odbudowy w ogóle sprawy związane z odbudową kraju, które dotychczas były wnoszone do Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Krakowie, należy po dniu 30 czerwca 1921 r. przedkładać do Okręgowej Dyrekcji Odbudowy we Lwowie, ul. Batorego l. 34.

— Rektorem Akademji weterynarji na rok szkoly 1921/22 został wybrany ponownie obecny Rektor prof. dr. Zygmunt Markowski.

— Polski Bank handlowy (były Bank handlowy w Poznaniu) zamianował pierwszym kierownikiem swego oddziału we Lwowie p. Witolda Kolskiego.

— W sprawie waluty polskiej odbyła się on-giat w Polskim Banku przemysłowym we Lwowie pod przewodnictwem dr. Marcina Szarskiego, przy współdziałaniu dr. Jerzego Michalskiego, dr. Marjana Bo-

ziewieza, posła dr. Adama i innych przedstawicieli świata finansowego konferencja, na której przedyskutowano obecną sytuację walutową.

Podnoszono konieczność interwencji na targach zagranicznych, wykazywano na znaczne zakupy dolarów przez pewną instytucję. Pojawia się między innymi także myśl, że dźwicz należy do uzyskania odpowiedniego kredytu zagranicznego, by użyć na zakupno efektywnych marek, których miljardey tułają się na targach w Wiedniu, Berlinie, Zurychu i t. p. Przyczyniłoby się to do usunięcia paniki, która wzrastać musi w miarę dalszego spadku marki polskiej za granicą.

Koniecznym okazuje się przeprowadzenie forsownego eksportu, choćby efektów, a tem więcej, gdyż nasze emisje po większej części przedstawiają dobre wartości, a przy kolosalnej dyferencji walutowej, kapitał za granicę może być nabywany prawie za bezcen. n. p. targ wiedeński o 66 proc. taniej, niż przed 14 dniami.

Wreszcie podnoszono na nowo projekt ostemplowania marek i zaciągnięcia przy tej sposobności pożyczki przymusowej. Były zdania, że byłby to jedyny środek wydostania miliardów marek zezaurowanych.

Uchwalono wreszcie uprosić posła dr. Adama, który wyjechał do Warszawy, by imieniem Banków małopolskich w tej ważnej i aktualnej sprawie przeprowadzonej dyskusji interweniował u Ministra skarbu.

**Dla Inteligencji.** W ostatnich czasach uruchomiona Szkoła inwalidów wojennych w Lwowie Oddział zamieszkuje. Chcąc przynieść z pomocą niezamożnym sferom ludności cywilnej przyjmować będą warsztaty szewskie i krawieckie w miarę możliwości zamówienia na naprawy i roboty nowe z dostarczonych materiałów.

Ceny znacznie niższe niż w rzemieślników prywatnych. Przykładowo podajemy: robota trzewików męskich 800 Mk., nabicie zelówki 100, nabicie obcasów 40, robota ubrania cywilnego 2.200, spodnie 600 Mk.

Pierwszeństwo, po zamówieniach wojskowych (dla których ceny są wliczone kalkulowane), będzie przyznane pracownikom umysłowym a przedewszystkiem zrzeczeniom tych pracowników.

Warsztaty inne (koszykarski, szewski i inne) zamówień cywilnych nie przyjmują.

Zgłoszenia w godzinach przedpołudniowych odbiera kierownictwo oddziału rzemieślniczego przy ul. Kleparowskiej 22, I p.

**Na cele Komitetu profesorskiego pomocy dla młodzieży Uniwersytetu Jana Kazimierza** złożyli: Bank hipoteczny 2 000 Mk., Bank krajowy 1.500 Mk., Urząd górniczy w Częstochowie 314 Mk., ks. kanonik hr. Bałucki 5 000 Mk., dr. Józef Chania (Lwów) 10.600 Mk., Towarzystwo agrarno-osadnicze w Lwowie 25 000 Mk., Lwowski Komitet wyk. nawczy Komisji dewizowej 50.000 Mk., P. Debieki, notariusz w Rzeszowie 2 000 Mk. Nadto został wydawnie zasiliły Fundusz zapomogowy polskiej młodzieży akademickiej z którego Komitet proferski udziela młodzieży akademickiej indywidualnych zasiłków gotówkowych. Mianowicie na fundusz ten złożyli: Krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń 700 Mk., Bank hipoteczny 5 000 Mk., Profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza 51.077 Mk., Komisja darów amerykańskich z ongi profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza 38 400 Mk., Małopolski Oddział Towarzystwa Czerwonego Krzyża 15 000 Mk. Preludium i słuchacz kursu uzupelnniającego dla nauczycieli szkół średnich 13.700 Mk. Przyjaciele s. p. prof. Rudolfa Zubera ku uczczeniu jego pamięci 39 700 Mk., różni, ofiarodawcy 239.700 Mk.

Wszystkim, którzy dali w ten sposób dowody pamięci o młodzieży akademickiej Uniwersytetu Jana Kazimierza, Rektor wraz z Komitetem profesorskim składa najszersze podziękowanie, prosząc o nadysłanie dalszych darów na ogólna cele Komitetu profesorskiego pod adresem: Komitet profesorski pomocy dla młodzieży Uniwersytetu Jana Kazimierza, Lwów Uniwersytet, ul. Marjacka 10, a darów przeznaczonych specjalnie dla funduszu zapomogowego polskiej młodzieży akademickiej pod adresem prof. dra Twardowskiego, Lwów, ul. Św. Mikołaja 4.

**Zaćmienie Wenusy.** Krakowskie Obserwatorium astronomiczne donosi:

Rzadkie o zjawisko widoczne będzie w całej Polsce (o ile pogoda dopisze) w sobotę rano 2 lipca. Sprawi je księżyc, który w biegu swoim po sklepieniu nieba z zachodu na wschód na pewien czas zakryje przed nami Wenus - Jutrzenkę. Zniknięcie świetnej tej planety nastąpi przy jasnym brzegu sierpa księżyca, ukazanie się zaś przy brzegu nieoświetlonym, a więc w miejscu, gdzie niepozór nie przeszkadzało nam jej widzieć.

Całe zjawisko rozegra się w pełnym blasku słońca. Przez czas pewien przed i po zakryciu Wenus znajdować się będzie w sąsiedztwie księżyca, a w momencie, w czasie którego nastąpi zakrycie, księżyc będzie widoczny w postaci wąskiego pierścienia, którego światło będzie widoczne w postaci wąskiego pierścienia.

ogładać ją gołym okiem. Gwiazdę w biały dzień!

We Lwowie zniknięcie planety przy pada na godz. 6 min. 16, ukazanie się na godz. min. 30; zaćmienie trwać więc będzie godz. 1 min. 14. Planeta zniknie i ukazywać się będzie stopniowo, w ciągu 38 sekund; tyle czasu potrzebuje księżyc na przesunięcie się poprzez oświetloną część tarczy planety, widocznej przez lunetę w kształcie księżyca w ostatniej kwadrze. Zniknięcie nastąpi w punkcie obwołu tarczy księżyca, odległym o 126 stopni od wierzchołka tarczy, ukazuje się zaś planeta w odległości 96 stopni od wierzchołka, a więc prawie dokładnie z prawej strony tarczy, niewidzialnej w tem miejscu.

Aby ułatwić zobaczenie Wenus w jakiś czas po zaćmieniu, dodajemy, że świecić ona będzie w coraz to większej odległości na prawo od księżyca, dość symetrycznie względem jego rogów. Odległość Wenus od linii, łączącej rogi księżyca będzie wynosiła średnica tarczy księżyca o g. 8:10, 2 tarcze o 9:30, 3 tarcze o g. 10:50 i wreszcie 4 tarcze — około południa. Księżyc zaś w fazie pośredniej pomiędzy ostatnią kwadrą i nowem, świecić będzie w odległości kątowej 45 stopni na zachód od słońca i przechodzi przez południk około godz. 9:30.

Zakrycie nie jest ściśle jednoczesne dla różnych miejscowości, ale w obrębie południowo-wschodniej Polski różnica momentów są drobne.

Podajemy dokładne momenty dla różnych miejscowości, wszystko według obliczeń Obserwatorium krakowskiego. Brody 6:17 i 7:32 Drohobycz, Jarosław i Kolumny 6:15 i 7:28, Bówa 6:19 i 7:34, Stanisławów 6:15 i 7:29, Tarnopol 6:17 i 7:31, Zamość 6:16 i 7:30 rano.

**W sprawie przewozu do Polski Polaków poległych we Francji.** „American Graves Registration Service“, zgadza się na zwrot rodzinom ciał żołnierzy Polaków, armii amerykańskiej poległych we Francji. W tym celu rodziny interesowane, które życzą sobie sprowadzić zwłoki swoich krewnych, zechcą podać swoje adresy do D. O. Gen. Lwów, Urząd Op. n. Grob. Woj.; koszt przewozu i ekshumacji ponoszą strony.

**Zmniejszenie zwierzostanu.** W sferach łowieckich stwierdzono, że na obszarze Państwa Polskiego, z wyjątkiem Wielkopolski, zwierzostan zmniejszył się bardzo znacznie w stosunku do cyfr przedwojennych. Podczas ostatniego sezonu polowań były wypadki, że na terenach, które dawniej odznaczały się wielką obfitością zwierzyny, w kilkanaście strzelb przy 300 naganaczach padło zaledwie 10 zajętych. Z tego powodu w kołach tych czynione są starania o obustronne ustawy o polowaniu, rozszerzenie czasu ochronnego i zupełne zabronienie polowania na niektóre gatunki zwierzy, ograniczenie ilości wydawanych pozwoleń na broń myśliwską i prawo polowania, oraz i niewydawania pozwoleń na broń myśliwską bez prawa polowania, wreszcie wprowadzenie surowych kar na kłusowników i sidlaczy.

**Walne zgromadzenie Towarzystwa Miłośników przesielenia Lwowa** odbyło się 25 z. m. w ratuszu. Zebranie zajął radca J. Chołodecki i zaproponował na przewodniczącego a. Z. Lubę-Radzińskiego, pozem zdał szczegółowo sprawę z czterdziestoletniej działalności Towarzystwa, które skreślone wypadkami wzajemnymi nie mogło rozwinąć się należycie. Mimo liczną trudności wydało Towarzystwo 25 prawniczych, dotyczących specjalnie dziejów Lwowa. Nakład jest prawie zupełnie wyczerpanym imieniem komisji rewizyjnej referował sprawę rachunków i szczytych funduszy dr. B. Michałewski i postawił wniosek na udzielenie wydziałowi absolutorium, zarazem cały szereg propozycji, zdających do rozwoju naukowej placówki tamowanej w swej działalności szeregiem danych ostatnich lat siedm u.

Z koleji uchwalono wysokość wkładów po 120 Mp. dla członków wyczajnych, a po 2 000 Mp. dla członków założycieli, niemnie odpowiednią zmianę statutów.

Zasłużonego założyciela Towarzystwa i członka tegoż wydziału dr. A. Czołowskiego zamianowano członkiem honorowym.

Długą i żwawą dyskusję wywołała kwestja wyboru nowego wydziału, zwłaszcza zaś wyboru prezesa i wiceprezesa a zabierali w niej głos obok referenta Chołodeckiego, dr. Michałewski dr. E. Barwiński, W. Traczewski dr. J. Strzemiński i T. Sołtys, niemniej przewodniczący Z Radziemiński. Ostatecznie uchwalono zwołać ad hoc drugie walne zgromadzenie na dzień 5 lipca b. r. i wybrano komisję matkę w osobach dr. Barwińskiego, Chołodeckiego, Sołtysa, Strzemińskiego, i Traczewskiego.

Na tem zamknął przewodniczący obrady.

**Poświęcenie Zakładu sierót »Betanji«** we Lwowie. Dnia 26 z. m. o godz. 4 popoł. odbyła się we Lwowie piękna uroczystość poświęcenia »Betanji«, zakładu sierót.

Poświęcenia lokalu, przepięknie udekorowanego zielenią, festonami i kwiatami dokonał czcigodny ks. kaszubska OO. Bernardynów, jako proboszcz parafji, wśród blisko czterdziestu osób. Między innymi byli kurator Sobiniński, pułkownik Kasperek, prof. Zuberowa, delegatki Zjedn. Niewiast katol., nauczycielstwo i i.

W podniosłych, gorących i natchnionych słowach zaznaczył ks. Wiercioch, że jest dumny, iż w jego parafji powstała »Betanji« ziarnkiem gorczycem. Jak przed siedmiuset laty ruch św. Franciszka Serafińskiego — tak też »Betanji« rozrośnie się w olbrzymie drzewo, które obejmie kiedyś swemi gałęziami całą Polskę.

Widząc młodą instytucję bez wszelkich materialnych środków do rozwoju, zdaną na zapracowany grosz przez swe pracownice na wyżywienie sierot — przyrównał ich wielką miłość i wiarę w Opatrzność do lilij polnych i ptaków, które Wszchemoc karmi i przyodziewa.

Mowcy podziękowała w krótkich słowach do głębi rozrzwonią i uszczęśliwiona chwilą iniejatorka i założycielka »Betanji«, zapewniając zebranie, że z hasłem: »Bóg i Ojczyzna« poprowadzi swe pracownice na walkę o kęs chleba dla najniezwyklejszych sierot, zebranych w tych ciężkich czasach z ulicy, na wychowanie ich na dzielnych ludzi.

Po wysłuchaniu referatu, w którym skreślono dwuletnie dzieje Tow. »Betanji«, przystąpiono do wyboru wydziału, do którego weszły pp. Kisielnicka, Haudekova, Piątkowska i Tyszkowska.

Herbata, radami i życzeniami zakończono tę sympatyczną uroczystość.

Podania i zgłoszenia nowych sierot dalej napływają.

**Z Pol. Tow. »Dzieci na wieś«.**

Na odbytu dnia 27 czerwca pod przewodnictwem prezesa Bolesława Lewickiego posiedzenia Komitetu ścieślejzego Pol. Towarzystwa »Dzieci na wieś« przedłożył dyr. Probulski sprawozdanie z tygodniowej działalności biura Tow. Na kolonie pełne wyjeżdża 440 dzieci, lista zgłoszeń jest już zamknięta. Akcja ta objęła prawie wyłącznie sieroty i to najbardziej potrzebujące leczenia i wypoczynku. Organizacja półkolonij jest w toku. W celu rozdania darów nadesłanych przez amerykański »Czerwony Krzyż« między towarzystwa, zarządzające kolonie, które wniosły podanie do Czerw. Krzyża względnie do Tow. »Dzieci na wieś«, wybrano komisję pod przewodnictwem dr. Serbskiego. Komisja ta zstanowi się w bieżącym tygodniu nad sposobem rozdania.

**Egzamin końcowy V. kursu szkoły posterunkowych,** przy komendzie Policji państwowej we Lwowie odbył się dnia 28 czerwca w pięknie choć skromnie przystrojonej sali przy ul. Kazimierzowskiej pod przewodnictwem inspektora p. Patrasczewskiego w obecności komisji i zaproszonych gości. Egzamin dał wynik w całej pełni dodatni. Kandydaci, w liczbie kilkudziesięciu, wykazali na ogół spory zasób inteligencji i gruntowne obnajomienie się z nagromadzonym materiałem tak teoretycznym jak i praktycznym we wszystkich przedmiotach (prawo karne, procedura karna, administracja, instrukcja służbowa i historia Państwa Polskiego). Jeżeli się zważy że przeważna część kandydatów posiada zaledwie kilka klas szkoły ludowej, a kurs trwa stosunkowo krótko to odpowiedzi dane przez nich mogły wywołać podziw. Największe zaś wrażenie sprawiła znajomość historii ojczystej.

Jest to niewątpliwie zasługą nie tylko uczniów, lecz w większej mierze owocem znakomitej pracy grona instruktorów, którym należy się za to podziękować i szczerze pełne uszanowanie.

**Bursa Grunwaldzka T. S. L. we Lwowie** przyjmie na rok szkolny 1921/22 nowych wychowanków. Wychowankiem Bursy może zostać chłopiec z ukończonym 10 r. życia, narodowości polskiej, uczeń jednej z następujących szkół lwowskich: a) szkoła powsteczna im. M. Konopnickiej, b) gimn. II, VII, X, XI, c) Akademia handlowa lub szkoła handlowa T. S. L., d) szkoła przemysłowa. Podania o przyjęcie zaopatrzone metryką chrztu, ostatniem świadectwem szkolnem i świadectwem niezamężności wnoszą do Zarządu Bursy Grunwaldzkiej T. S. L. Lwów, ul. Królowa 3, najdalej do dnia 15 lipca b. r. Opłata wynosić będzie około 2000 Mk miesięcznie. Bliższych informacji udziela dyrekcja w godzinach urzędowych codziennie od 3—4 po południu.

Za Zarząd Bursy Grunwaldzkiej T. S. L. *Lukas* przew. *Saloni* dyrektor.

**W celu uzyskania funduszu na zapomogi, dla wdów i sierót po funkcjonarjuszach państwowych,** odbędzie się w niedzielę dnia 3 lipca b. r. festyn w ogrodzie restauracyjnym p. Mieczysława Bachmana, w parku im. »Kościuski«, — o godzinie 4 popołudniu.

Nadzwyczaj oplakane położenie materialne tej sfery inteligencji, zasługuje aby publiczność zechciała poprzeć starania komitetu zarządzającego przez liczne wzięcie udziału na tym festynie.

† **Dr. August Rodakiewicz,** członek Rady miejskiej i Izby handlowej, dyrektor przedsiębiorstwa »Ovum«, obywatel wielkiej prawości, zmarł onegdaj we Lwowie w 69 roku życia.

Pogrzeb odbył się wczoraj po południu z kaplicy Boimów przy bardzo licznym udziale przyjaciół i znajomych. Między innymi przybyło wielu radnych miasta z Prezydentem Neumannem i Wiceprezydentami miasta Schleicherem i Obirkim na czele, członkowie Izby handlowej z Prezydentem L. Baczewskim i Wiceprezydentem Winiarzem na czele, urzędnicy i urzędniczy i funkcyjniejsi Izby, oraz liczne grono znajomych. Na karawanie złożono wieniec, a zwłoki złożono na ementaru Łyczakowskim. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek.

**Prace techniczno-budowlane na Placu Powystawowym** są już w pełnym toku. Zebrana onegdaj Komisja kolejowa elektryczna, budowlana i wodociągowa odbyła pod przewodnictwem szefa sztabu pułkownika Marjańskiego posiedzenie, na którym omawiano szczegóły poszczególnych urządzeń technicznej natury na pierwszej wystawie »Targów Wschodnich«. W dyskusji fachowej brali żywy udział wicepres. Stahl, dyr. Tomicki, dyr. Wierzbicki, dyr. Aleksandrowicz, prezes Barwicz, major Orkisz, inż. Nazarewicz, inż. Januskiewicz i referent radca Zacharjewicz. — Przyjęto do wiadomości sprawozdanie majora Orkisz, o przybyciu do Lwowa kompanii kolejowej i saperów i natychmiastowe rozpoczęcie przez nich prac około przedsięwzięcia toru przemysłowego z Persenkówki na Plac Powystawowy. Tor ten będzie oddany do użytku »Targów Wschodnich« już za dwa tygodnie. W międzyczasie automobile dostarczone przez wojskość będą zwoziły potrzebny do budowy materiał. Z koleji omawiano szczegółowo sprawę oświetlenia Placu, doprowadzenia wodociągów i urządzeń plantacji pod kierownictwem inspektora Piątkowskiego. Wybrano Komisję dla spraw architektury, złożoną z pp. radcy Łużckiego, arch. Dolinskiego i arch. Harlanda, która ze stanowiska estetycznego ma zatwierdzać plany poszczególnych pawilonów. Komisję oświetlenia i wodociągową. Obecni wyrazili zdanie, że przy takim tempie pracy Wystawa będzie mogła być otwartą w następnym czasie.

**«Warta» — «Czarni».** W niedzielę 3 lipca b. r. odbędą się na boisku T. Z. B. zawody między jedną z najlepszych drużyn poznańskich, »Warta« a Czarnymi.

Początek zawodów o godz. 6 popołudniu. Zawody poprowadzi match między Z. K. S. a II. drużyną Czarnych.

**Strajk kelnerów** trwa nadal. Na wczorajszej konferencji w ratuszu pod przewodnictwem Wiceprez. dr. Schleichera, właściciele oświadczyli, że godzą się w zasadzie na wszystkie postulaty ekonomiczne, kością niezgody pozostaje jednak wciąż sprawa biura pośrednictwa pracy i z jej powodu rokowania nie dały rezultatu. Zebrane przed ratuszem tłumy kelnerów, na wiadomość o bezskuteczności obrad hałaśliwie manifestowali swe niezadowolenie. Pomiedzy publicznością rozżeszli kelnerzy odezwę, w której usiłują wykezać, że właściciele kawiarni godzą w kieszeń konsumenta.

W ciągu dnia wczorajszego kelnerzy w dalszym ciągu kłębnie odwiedzali jako »goście« swoich pryncypałów. U niektórych dopuszczali się psot niezbyt sympatycznych, tak wypalania obrusów papierosami i t. p. Na Krakowskim odbył się pochód piekarzy strajkujących dla solidarności. Przyszło przymtem do ekscesów przy której to sposobności młodzieje kieszonkowi popełnili szereg kradzieży.

**Ofiara ukąszenia przez żmiję.** Do szpitala powszechnego przywieziono z Szpitalu pod Gródkiem córkę rolnika 21-let. Wilhelminę Schefer, która w czasie przechadzki w lesie została ukąszona w nogę przez żmiję. Stan dziewczyny jest groźny.

**Zamach samobójczy.** Pani I. S., żona inżyniera, przy ul. Kraszewskiej, napadła się w zamiarze samobójczym nieznanej jakiejś trucizny. Odstawiono ją do szpitala.

**W Zubrzy.** Przedwczoraj popołudniu dwaj obywatele lwowscy idąc lasem, natknęli się na dwa trupy w pełnym rozkładzie. Były to trupy jednego mężczyzny w wieku około 24 lat i kobiety w tym samym wieku. Zachodzi podejrzenie, że oboje popełnili samobójstwo, gdyż przy trupie mężczyzny znaleziono w jednej ręce kurezowo trzymany rewolwer systemu »Steyer«. Śledztwo, prowadzone przez urząd śledczy policji państwowej, w toku.

**Na gościńcu z Malechowa do Grybowie** znaleziono onegdaj nad ranem zwłoki zamordowanego w celach rabunkowych po-

APOLLO  
Dziś po raz pierwszy!

## Prześlizny włoski **Za jedną noc szczęścia**

dramat w 5 aktach  
ze świetną artystką **LIDJA BORELLI.**

przedniej nocy 60-letniego woźnicy Paula Richtera. Na miejsce wypadku wyjechał komisarz policji państw. Parylewicz z wywiadowcami, oraz komisja sądowno-lekarska.

— **Uroczystość ku czci Hoovera w Drohowyżu.** W niedzielę 10 lipca odbędzie się w Drohowyżu wręczenie na ręce delegata Gwynna dyplomu z widokami zakładu i okolicy, pędzla prof. Tad. Rybkowskiego dla senatora Hoovera oraz obrazu dla delegata Gwynna. Dłacieci drohowyżskie wręczą dary i sztandar dla dziatwy amerykańskiej. Program będzie osobno ogłoszony. Wyjazd ze Lwowa do stacji Mikołajów-Drohowyże nastąpi o godzinie 7:30 a powrót o godz. 19:30.

— **Czy Papież może opuścić Watykan?** *Chicago Tribune* zamieszcza wiadomość o rokowaniach między rządem włoskim a Watykanem, których wynik stanie się widoczny dopiero w jesieni podczas uroczystości przeniesienia zwłok Leona XIII. do Lateranu. W tym dniu Benedykt XV. opuści Watykan i odprowadzi zwłoki Papieża Leona przez ulice miasta Rzymu.

— **O zbrodni wojenne.** Z Gdańska telegrafują. W procesie lipskim o zbrodni wojenne przytoczył oskarżyciel, że gen. Stenger wydał rozkaz zabijania rannych nieprzyjaciół na polu bitwy. Gdy major Crusins w myśl tego rozkazu wraz z majorem Gillemem zwiędził pole bitwy, a ten ostatni potrącił nogą podoficera francuskiego, który wskutek potrącenia otworzył oczy, major Crusins rozkazał żołnierzom niemieckim dobić rannego. Żołnierze temu się sprzeciwili i dopiero wskutek przypomnienia im rozkazu dokonali morderstwa. Oskarżony Stenger ukazał się na sali w mundurze udekorowany orderami i zaprzeczył, jakoby wydał podobny rozkaz.

— **Tragedja w kołach dyplomatycznych.** W Rzymie otrzymano z Pekinu wiadomość o tragicznym zajściu w tamtejszym poselstwie włoskim. Małżonka tamtejszego posła włoskiego, margrabina Durazzo, zastrzeliła z zazdrości młodą żonę attaché poselstwa, kapitana Pitriego, która niedawno przybyła z Włoch do Pekinu. Tego samego dnia kapitan Pitri popełnił samobójstwo.

Margrabina Durazzo jest córką byłego posła austro-węgierskiego w Tokio, Ambry. Podobno utrzymywała stosunek miłosny z Pitrim. Rząd włoski odwołał natychmiast margrabiego Durazzo z Pekinu.

— **Dar Rockfeller.** Warszawski oddział komitetu ratunkowego dla dzieci Europy otrzymał dwa nowe dary od fundacji Rockfeller. Pierwszy w sumie 3.000 dolarów, który jest już w znacznej mierze rozdzielony między najbardziej ludność Warszawy i prowincji, drugi w sumie również 3.000 dolarów przeznaczane specjalnie dla ulżenia nędzy we wszech położonych w okolicy Brześcia Litewskiego.

— **Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa.** Walne zgromadzenie odbędzie się we wtorek 5 lipca b. r. o godzinie 5 popoł. w ratuszu.

— **Redakcja »Kalendarza Sportowego«** Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich za naszym pośrednictwem prosi wszystkie instytucje sportowe, gimnastyczne i turystyczne o przesłanie do redakcji (Warszawa, Wiejska nr. 11) swych dokładnych adresów do dnia 1 września b. r., w celu uniknięcia pomyłek przy układaniu »Kalendarza Sportowego«.

Ważne dla urzędów, biur i wszystkich przedsiębiorstw we Lwowie przy ul. Pańskiej l. 11 mieści się Oddział Iwowski Tow. J. Blok. Reprezentanci Krzysztof Braun i Syn w Warszawie firmy mającej na składzie pierwszorzędnej jakości przedmioty, niezbędne w każdym urzędzie, w każdej większej instytucji, w każdym przedsiębiorstwie przemysłowym i handlowym. Na szczególną uwagę zasługują znajdujące się na składzie następujące przedmioty: Najnowszy model maszyny do pisania »Remington«, której obecnie w użyciu jest już przeszło milion, dalej aparat do kopiowania bez użycia wody »Roneo«, najlepszy jaki kiedykolwiek zjawiał się na rynku światowym. Oryginalne angielskie aparaty do powielania »Roneo« odznaczające się nadzwyczajną szybkością w wytwarzaniu znakomych odbitek »System kartkowy«, znakomite urządzenie, wprost niezbędne przy każdego rodzaju registraturze czy też kartotece. Amerykańskie meble biurowe firmy J. Blok zdobyły sobie powszechne

uznanie w całej Polsce. Wszelkich wyjaśnień udziela chętnie wytrawny kierownik firmy p. Władysław Wysocki.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Sobota 2 lipca o godz. 7:30 „Brzydki Ferrante“ komedia w 3 aktach T. Testoniego.  
Niedziela 3 lipca o godz. 7:30 „Nie-uźwi“ dramat w 3 aktach G. Ravetty.

**Kurs dramatyczny Instytutu muzycznego.** W małej sali Kasyna miejskiego odbył się we czwartek egzamin publiczny uczniów i uczenie kursu doklasyfikacyjno-dramatycznego pozostającego pod kierunkiem

## Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

### Wojska angielskie na G. Śląsku.

**Bytom.** Do Bytomia przybędą w niedzielę lub poniedziałek wojska angielskie. Obok nich jednak pozostanie także część dotychczasowych wojsk francuskich. Wojska angielskie zajmą także Tarnowskie Góry. Główna kwatera wojsk angielskich znajduje się będzie w Wielkich Reptach pow. tarnogórskiego. Naczelną komendę wojsk koalicyjnych w obwodzie przemysłowym sprawować będzie generał francuski de Brandes z siedzibą w Gliwicach Według dotychczasowych wiadomości do Katowic wojska angielskie prawdopodobnie nie przyjdą.

### Polska i Francja.

**Paryż.** (H. Vas). Na posiedzeniu Komisji spraw zagranicznych zamierzano się wiosekciem zawarcia konwencji między Francją a Polską o pomoc i opiekę społeczną. Komisja wypowiedziła się za przyjęciem wniosku który mógłby zachęcić Polskę do wysyłania robotników do Francji, która z powodu wojny odczuła dotkliwy brak rąk do pracy.

## Telegramy P. A. T.

### Ewakuacja Nikomedji.

**Ateny.** Komunikat grecki z dnia 28 z. m. donosi o ewakuowaniu Nikomedji przez Greków.

### Stopniowa redukcja płac.

**Londyn.** Federacja robotników przemysłu metalurgicznego przyjęła olbrzymią większością głosów układ w sprawie stopniowej redukcji płacy.

### O pacyfikację Irlandji.

**Dublin.** De Valera w odpowiedzi przesłanej telegraficznie Craighowi oświadcza, że delegacja irlandzka powinna się udać do Londynu na rokowania w sprawie pacyfikacji. Delegacja ta jest wprawdzie podzielona na dwie części, t. j. na frakcję północnej i południowej Irlandji, jednakowoż będzie tworzyła jedną całość, stosownie do zasady wspólności interesów.

**Londyn.** Wczoraj wypuszczono na wolność irlandzkiego deputowanego Johna Maca Reilla i wiceprezesa republiki tajnej irlandzkiej Artura Griffitha, oraz deputowanych Steinosa i Duggana.

### Sukcesy armji tureckiej.

**Konstantynopol.** Turcy zdobyli pozycje w okolicy miejscowości Sabaudja i w dalszym ciągu posuwają się naprzód. Wojska greckie skupione w pobliskich przesmykach górskich, zostały osaczone przez Turków. Ich klęski należy oczekiwać lada chwila.

### Dymisja gabinetu włoskiego.

**Rzym.** (Stefani). Król przyjął Giolittiego i De Nicola. Dzienniki donoszą, że Nicola otrzyma propozycję utworzenia gabinetu.

p. Janusza Korłowskiego. Uwagę zwrócił p. Hilda Fleg, dobrem oddaniem „Żalów Hanusi“ Jedlicza i fragmentu w roli Anieli w „Ślubach parieńskich“. Deklamacja p. Szpaczyńskiej miała wiele siły dramatycznej. zwłaszcza w wierszu Teodora de Bawille „Skok z trampoliny“.

Wymieniam te tylko dwie ucesnice, jako bezsprzecznie najwięcej godne uwagi, lecz podnieść muszę, że wszystkie popisy dały nam poznać, ile staranności i pracy wkłada p. Korłowski na stanowisku profesora deklamacji i ile można pod tak doskonałym kierownictwem skorzystać nawet tam, gdzie niema prawdziwego talentu.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Francuski Bank przemysłowy w opresji.** Z Paryża telegrafują: Havas. Według informacji prasy, zebrane przedstawicieli wielkich instytucji przez ministra skarbu dla zbadania sytuacji Banku przemysłowego, nie doprowadziło do żadnych realnych propozycji, wskutek czego Bank ten, który popadł w kryzys, będzie musiał układać się z wierzycielami.

### Wycofanie się wojsk Hoefera.

**Bytom.** Ewakuacja terenów przez oddziały gen. Hoefera odbyła się we czwartek według przewidzianego planu. Wobec tego w sobotę nastąpi ze strony powstańców ewakuacja drugiej strefy, która obejmuje między innymi miasta: Tarnowskie Góry, Bytom, Królewska Huta, Katowice i Rybnik. W niedzielę nastąpi pauza, w poniedziałek zaś równocześnie wycofać się muszą z pozostałych obszarów tak oddziały niemieckie jak i powstańcze. W ten sposób cały teren plebiscytowy ma być opróżniony z wojsk powstańczych i samoobrony niemieckiej.

### Hoeffler dziękuje...

**Berlin.** Generał Hoeffler wydał odezwę do wojska w której dziękuje im za b. zinte-resowną miłość do narodu i ojczyzny i oświadcza, że jeśli aliantom uda się opróżnienie G. Śląska, wówczas zadanie samoobrony niemieckiej zostanie spełnione i ona będzie musiała się rozwiązać.

### Po przyjęciu ultimatum niemieckiego.

**Berlin.** (Wolff). W dyskusji nad nastaniem w parlamencie niemieckim zabral głos minister spr. zagr. Rosen, który powiedział między innymi:

Po uciewem wypełnieniu przez Niemców warunków ultimatum straciły sankcje wszelkie uzasadnienie i powinny być najrychlej zniesione. W Izbie deputowanych Briand oświadczył się przeciw zniesieniu.

Hr. Sforza oświadczył, że dalsze utrzymanie sankcji jest niezasadnione i dlatego będzie się stawiał za ich zniesieniem. Co do Angli to proszę — mówił Rosen — przedstawicieli Niemiec w Londynie, aby poczynił u rządu kroki w sprawie zniesienia zarządzeń. Lord Curzon oświadczył się przychylnie.

Obecnie rząd francuski z powodów, które są znane niemieckiemu ambasadorowi oświadcza, że Francja jest zdania, że niebezpieczeństwo ze strony nieregularnych oddziałów niemieckich nie jest jeszcze ostatecznie usunięte. Francja nie może zręć się gwarancji, które już posiada w ręku. Rząd angielski tego poglądu nie podziela. Lord Curzon prosił ambasadora niemieckiego, aby w międzyczasie wpłynął na rząd niemiecki, aby gorliwie dopilnował warunków ultimatum w pierwszej linii warunków rozbrojenia.

## PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

### Przyjazd dziennikarzy nadbałtyckich.

Dziś o godzinie 10 rano zawitali do naszego miasta dziennikarze państw nadbałtyckich.

Na ich powitanie jawili się Gen. Del. Rządu dr. Kazimierz Gałeczki z Wiceprezydentem Namiestnictwa Zimnym, Prezydent

miasta Neumann, Wiceprezydent dr. Stahl, Komendant miasta pułkownik Jasiński, Prezes Barwicz z dyr. ruchu Mydlarskim, przedstawicielem Tow. Dzien. Polskich, Syndykata prasy i t. d.

Przybyłych dziennikarzy nadbałtyckich powitali serdecznymi przemówieniami Prez. Neumann i redaktor Laskownicki.

Z dworca udali się goście na kwatery do hotelu.

O godz. 12 w południe rozpoczęło się śniadanie, któremu podejmowało ich pod swym dachem Kasyno miejskie i Koło lit. art.

Wzięli w niem udział między innymi Gen. Delegat Rządu dr. Kazimierz Gałeczki i Wiceprez. Nam. Zimny.

Czas witając gości nadbałtyckich po przyjeździe ich do Krakowa, pisze między innymi:

„Pomimo wszelkich różnic rasowych i wyznaniowych istnieje między nami a narodami bałtyckimi jeden wspólny węzeł, częstokroć od tamtych bez porównania silniejszy, to jest — wspólność kulturalnej. Od krańców Finlandji aż po Karpaty jesteśmy dziećmi jednej kultury zachodniej, potężnej kultury łacińskiej, postawionemi na jej rubieżach, zmagającymi się od wieków mimo trudu i opór z powodzeniem z niższą a groźną kulturą prawosławnego wschodu. Ta wspólność myśli i pojęć idzie dziś także w parze ze wspólnością interesu politycznego. Polska jest dziś jedynym bodaj większym państwem w sąsiedztwie Rosji, mającym wybitny interes w tem, aby kolos rosyjski przestał pochłaniać słabsze odcinki i aby te narody, które z pod jego przewagi uwolniły się zdołały, uzyskując niezależność zachowały i nadal. Polska też jedynie może dać tym narodom i państwom istotną pomoc i oparcia, dyktowane zresztą jej własnym interesem. Dlatego też idea wielkiego bloku północnego od Finlandji po Rumunję, bloku o charakterze wybitnie pokojowym i obronnym, któryby gwarantował bezpieczeństwo i nieawisłość tworzących go państw wobec tej czy innej Rosji, idea, będąca życiowym interesem Polski winna nad Bałtykiem znaleźć gorętszy niż dotąd oddźwięk“.

Dzisiejszy *Kurjer Lwowski* wita gości artykułem wstępnym, w którym czytamy między innymi: „Europa demokratyczna widzi w tych ludach szarych a gospodarczych, które wyrosły ponad głowy germańskich wielmożów rzetelny obóz demokratyczny. I my z uznaniem patrząc na piękny drobek północnych sąsiadów, zapraszamy ich do kraju, w którym lud gospodarzyć poczyna i wbrew ujadaniom ekstremistów lewych i prawych, ma czem pochwalić się już.“

Jesteśmy świadomi tego, że u realnych mieszkańców wybrzeży naszego białego, świętego morza, przedewszystkiem decydować będzie pozytywny interes gospodarzy takiego zbliżenia się. A właśnie położenie jest tego rodzaju, że dobrze zagospodarowane republiki nadbałtyckie mogą znaleźć znaczne oparcie o n. sprzebrane bogactwa przyrodzone naszej Ojczyzny. Republiki nadbałtyckie mogą stać się krajami o fizjognomji takiej jak Holandia, bogaty kraj przewozowy. Mogą zwałczać, z korzyścią dla nas, prądy, chcące zmonopolizować Bałtyk.

Lecz i szersza koncepcja przyswiecać nam może i musi. To jest system obrony, system pokojowy. Jeżeli pamiętamy gościnność Litwy w Rydze i pomoc jej w naszym dziele pokojowym, to tem większą żywić będziemy wdzięczność dla każdego narodu, który wrośnięty między konkurujące z sobą imperjalizmy, wejdzie do bloku defenzywnego, bloku, pokoju europejskiego, od Lodo-watago po gorące Egjskie morze“.

### Demonstracja kelnerów.

Dziś przed południem silna grupa strajkujących kelnerów demonstrowała przed większymi restauracjami w śródmieściu, usiłując zająć je i dostać się do środka. Na polecenie Dyrekcji policji, policja piesza i konna rozpedziła demonstrantów. Wydano zarządzenia dla skutecznej ochrony restauracji i pracującego w nich personalu.

Naczelnik i odpowiedzialny redaktor:  
**STANISŁAW ROSSOWSKI.**

### Podpisujcie

**Polską**

**Państwową**

**Pożyczkę!**

**Rozmaite ogłoszenia.**

Cg. I. 204/213. Przeciw Julji Bankówny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Rzeszowie przez Marię z Pischnów Wagnerową w Ostrowach baranowickich pozw o 134.700 Mk. z pn. Na podstawie pozwu de praes. 12 kwietnia 1921 r. wyznaczona została I. audjencia na dzień 15 lipca 1921 godz. 9 rano Nr. 46 I. p. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Slepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwana w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddział I.

Rzeszów, 25 maja 1921. 6696

C. X. 142/21/1. Przeciw Grzegorzowi Rutkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Wojciecha Przyborowskiego pozw o zwrot zegarka lub zapłacenie kwoty 10.000 Mk. z pn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy na 14 lipca 1921 o godz. 9:50 rano sala 3. Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Franciszka Górnickiego, adwokata we Lwowie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy S. I. Oddział X.

Lwów, 19 maja 1921. 6651

Prez. 2368/18 P. 21. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował dnia 1. zwyczajnej kadencji posiedzeniu Trybunału Sądu przysięgłych w sądzie okręgowym w Złoczowie, rozpoczynającej się 12 września 1921 o godzinie 9 rano, przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych prezesa sądu okręgowego Antoniego Starkiewicza, a za stepskami przewodniczącą wiceprezesa sądu okręgowego dr. Adama Strawińskiego i sędziów sądu okręgowego Antoniego Długiewicza, Józefa Gaya, dr. Zygmunta Myszkowa, Bronisława Pancerwicza, Jarosława Baranowskiego, Marjana Szweda i Emila Karaczewskiego.

Prezes Sądu okręgowego.

Złoców, 22 czerwca 1921. 6560 1--3

L. M. 51.542/231 V. Obwieszczenie. Rada król. stoł. miasta Lwowa uchwałą powziętą na posiedzeniu dnia 4 maja 1921, ustanowiła na podstawie ustępu 4 art. 2 ustawy z 18 grudnia 1919 Dz. u. Nr. 2 z 9 stycznia 1920 r. pos. 7 następujące godziny otwierania i zamykania sklepów w dniu powszednim: 1. sklepy spożywcze mogą być otwarte od 8-mej rano do 1-szej popołudniu i od 4-tej po południu do 7-jej wieczorem. Otwieranie sklepów w godzinach nieobjętych powyższą uchwałą, podobnie jak wszelkie inne przekroczenia wymienionej ustawy w czasie pracy w przemyśle i handlu, karane będą w drodze sądowej grzywną do 5000 Mk. lub aresztem do 3 miesięcy.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

We Lwowie, 17 czerwca 1921.

Neumann w. r. prezydent miasta. 6647

Cg. I. b) 239/21. Przeciw Hryniowi Hrymalakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Samborze przez Onufrego Kosa pozw o zapłacenie 20 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na dzień 22 czerwca 1921 r. o godzinie 9 rano sala Nr. 96 II. p. Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Mikołaja Hasińczyńskiego, adwokata w Samborze, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sambor, 15 maja 1921. 6610

**Konkursy.**

Prez. 19.311. Ogłoszony w Nr. 142 „Gazety Lwowskiej” konkurs na posadę wiceprezesa sądu okręgowego w Brzeżanach, upływa z dniem 15 lipca 1921.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, 22 czerwca 1921. 6624 2--3

Prez. 10.996/21 4 E. Konkurs. W okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie są do obsadzenia cztery posady sędziów sądowych, a to przy sądach powiatowych w Krzeszowicach, Miecu, Nowym Targu i Tuchowie. Podania o nadanie tych posad lub też posad w międzyczasie opróżnić się mogących, należy składać w drodze sędzbowej do dnia 20 sierpnia 1921 r. na ręce Prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie. Podania te winny być udokumentowane metryką urodzenia, świadectwem szkolnym, świadectwem moralności i świadectwem zdrowia wystawionem przez lekarza rządowego, nadto do podań należy dołączyć opis przebiegu życia i ewentualnie dokumenta wojskowe.

Prezes sądu apelacyjnego.

Kraków, 19 czerwca 1921. 6542 1--3

Prez. 7856/21/4 W. Konkurs. W okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie jest do obsadzenia posada podurzędnika przy sądzie powiatowym w Nowym Targu. Odpowiednio udokumentowane podania o nadanie tej posady lub też o inną posadę podurzędniczą, w skutek przeniesienia opróżnić się mogącą, należy wnieść w drodze sędzbowej do dnia 20 sierpnia 1921 na ręce Prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie.

Prezes Sądu apelacyjnego.

Kraków, 19 czerwca 1921. 6543 1--3

**Upadłości.**

S. 114/227. Wyznaczenie audjencji do rozdziału. Krydatariusz Towarzystwo żyrowe i kredytowe w Przemyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Zarządca masy przedłożył projekt rozdziału rozpraszalnej masy. Krydatariusz i wszyscy wierzyciele konkursowi mogą przeglądać projekt rozdziału w sądzie lub u zarządcy masy konkursowej adw. dr. Dawida Haasa w Przemyślu i wnieść zarzuty w przeciągu dni 14 od dnia ogłoszenia tego zawiadomienia w „Gazecie Lwowskiej” ustnie lub pisemnie do komisarza konkursowego. Do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami tudzież celem likwidacji i porządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 15 lipca b. r., wyznacza się audjencja na dzień 21 lipca 1921 o godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16.

Przemyśl, 24 czerwca 1921.

Komisarz konkursowy. 6685

**Licytacje.**

E. XX. 619/19. Edykt licytacyjny oraz werwani do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Krasnie, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1921 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. XX. na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: księga gr. gm. m. Lwowa wól. Dz. IV. realność położona przy ul. Kochanowskiego 133, składająca się z parceli gr. LK. 6825 6, 6826/4. Wartość szacunkowa 54.500 Mk., najniższa oferta 36.533 Mk. Do realności wól. 1220 Dz. IV. ka. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: sztachety oszacowane na 800 Mk. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XX.

Lwów, 22 kwietnia 1921. 6655 1--3

E. 123/21/5. Edykt licytacyjny. Na wniosek Anny z Friedmanów Halisteinowej odbędzie się dnia 31 lipca 1921 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 81 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: księga gruntowa Ludwinów, wól. 105. Oznaczenie realności: parcela budowlana lk. 82, o szerz. 30 m. kw. ze stojącym na niej budynkiem frontowym piętrowym murowanym, w podwórzu znajduje się oficyna piętrowa murowana. Wartość szacunkowa 236.727 Mk. 60 fen., najniższa oferta 160.000 Mk. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy Podgórze Oddz. V.

Kraków, 9 czerwca 1921. 6617

**Amortyzacja.**

Nc. IV. 216/21. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek

Urzędu gminnego w Radole zarządzą się postępowania, celem umorzenia: 1. Książeczki udziałowej Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie Nr. 3042 na 50 kor. austr. i imię gminy Rozdół. 2. Książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Radole Nr. 214 n. 1024 kor. austr. 50 h. na imię gminy Rozdół. 3. Takiejże książeczki wkładkowej Nr. 283 na 250 kor. austr. 36 hal. i imię Salomona Gemfis. 4. Takiejże książeczki Nr. 253 na 86 kor. 24 h. i imię Hersza Niemirów opiewających, które miały zaginać w sierpniu 1920 w czasie najazdu bolszewickiego w Rozole. Wzywa się posiadacza tych książek, aby je w ciągu jednego roku od daty 3 ogłoszenia tego zarządzenia. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw temu zarządzeniu. W razie przeciwnym uznaję sąd po upływie tego terminu książeczki te pozbawione znaczenia.

Sąd powiatowy Oddział IV.

Mk. Łajów dnia 30 maja 1921. 6541 2--3

T. 171/21/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Anny Starzak w Nozdrzu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów aby je w ciągu 30 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznaję Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Czek Nr. 28338 wystawiony przez firmę „Henry Schmitzer State Bank w New-Yorku” na kwotę 7.500 Mk. na Wiedeński Bank związkowy. ekspozyturę w Przemyślu jako przekazanego do wypłaty Annie Starzak.

Sąd okręgowy Oddz. V.

Przemyśl, dnia 10 czerwca 1921. 6579

**Firmy.**

Firm. 317/20. Rej. C. 50. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie Brzmienie R. Zagórski & Co. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba: Lipnik. Przedmiot przedsiębiorstwa Fabrykacja chemicznych produktów i handel nimi. Wpisano w rejestrze następujące zmiany. Spółka opiera się obecnie jednorodną uchwałą, wszystkich spółników z dnia 20 listopada 1920 L. r. 4048 zmienionym w art. V. VI, VII, XI, XII, i XIII. kontrakcie spółki. Zmiany te między innymi zawierają. Wysokość kapitału zakładowego została podwyższoną z 450.000 kor. na 600.000 kor. czyli 40.000 Mk. Cały ten kapitał zakładowy w podwyższonej wysokości został w zupełności w gotówce wpłacony. Zawiadowaniami oprócz dotychczasowych trzech są także Alfred Bartelmuss i Ceor Suchy, obaj fabrykanci w Bielsku. Uprawnieni do zastępstwa: dwaj zawiadowcy wspólnie. Podpis firmy: Pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy kładą swój podpis dwaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.

Wadowice 31 grudnia 1920. 3217

Firm. 319/20. Stow. II. 112. Zmiany dotyczące już wpisanej stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dzisiaj przy stowarzyszeniu „Spółka Rona w Wadowicach”, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, następujące zmiany. Ustąpił członek dyrekcji dr. Konrad Krókowski. Wybrany członkiem dyrekcji dr. Józef Kubiczek adwokat w Wadowicach.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice 31 grudnia 1920. 3216

Firm. 293/20. Sp. II. 5. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie Brzmienie Neuman & Comp. Siedziba Biał. Przedmiot przedsiębiorstwa młynarstwo. Wpisano w rejestrze następujące zmiany. Prokurę udzieleno Henrykowi Sternbergowi, urzędnikowi firmy „Neumann & Comp. w Białej. Tenże podpisywać będzie firmę w ten sposób, że do wydrukowanego lub przez kogośkolwiek wypisanego brzmienia firma doda swój podpis z dodatkami wskazującym prokurę.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział II.

Wadowice 31 grudnia 1920. 3217

Firm. 320/20. Stow. I. 13'. Likwidacja Stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dzisiaj przy stowarzyszeniu: Pierwsza parowa fabryka wyrobów kapelusznich w Małopolsce Towarzystwa kapeluszników

w Myślenicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 28 grudnia 1920 r. wiążano stowarzyszenie i zarządzono jego likwidację. Likwidatorzy: Kazimierz Bzowski, właściciel dóbr Droginia, dr. Ludwik Goldwasser adwokat w Myślenicach, Wacław Konar dzierżawca dóbr Dolna wieś, Władysław Ponurski, komisarz starostwa w Myślenicach i Tadeusz Skowroński aptekarz w Myślenicach. Firma likwidacyjna: Pierwsza parowa fabryka wyrobów kapelusznich w Małopolsce, Towarzystwa Kapeluszników w Myślenicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w „likwidacji”. Podpis firmy Likwidatorzy będą wspólnie podpisywali firmę likwidacyjną.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.

Wadowice dnia 31 grudnia 1920. 3216

Firm. 222 Stow. II. 684. Zmiany dotyczące już wpisanej Stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dnia 4 grudnia 1920 przy stowarzyszeniu „Składnica i sklep kółka rolnicze w Dębicy”, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością wskutek przyjęcia przez stowarzyszenie nowego wzorowego statutu zaleconego przez Związek rewizyjny Kółek rolniczych następujące zmiany: Siedziba stowarzyszenia: Dębica. Brzmienie firmy: Składnica Kółek rolniczych w Dębicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu 23 września 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa. Stowarzyszenie ma na celu podniesienie gospodarstwa swych członków, a) przez wspólne nabywanie artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa domowego i rolnego i dostarczanie ich w sposób hurtowy sklepom Kółek rolniczych i innym drobnym sklepom lub sposobem drobiazgowej sprzedaży przez własne sklepy i oddziały. b) przez wspólne spieniężenie produktów rolnych członków, c) przez produkcję na wspólny rachunek artykułów gospodarstwa domowego i rolnego. Stowarzyszenie może zakładać oddziały (filie) w okręgu swej działalności wedle postanowień regulaminu. Stowarzyszenie ogranicza swą działalność do członków. Wyjątek zachodzić może tam gdzie z polecenia władzy stowarzyszenie rozdziela artykuły zastrzeżone Państwu do rozdziału. Dyrekcja składa się z trzech stałych członków i dwóch zastępców wybieranych przez Radę nadzorczą. Do Zarządu wybrano p. Michała Staronę, Włodzimierza Grodzkiego, Roberta Bergera. Podpis firmy. Pod wycięniętą stampilą podpis dwóch członków Dyrekcji. Ogłoszenia w „Przewodniku Kółek rolniczych” względnie w czasopiśmie stanowiącym każdorazowo organ Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego oraz w lokalu stowarzyszenia. Udziały członków najmniejszy udział 200 Mk. Odpowiedzialność udziałami oraz dalszą kwotą równającą się wysokości udziałów.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 4 grudnia 1920. 3157

Firm. 128/19. Stow. IV. 118. Wpis stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 24 czerwca 1919 roku. Siedziba stowarzyszenia: Żywiec. Brzmienie firmy: „Wiklina” Przemysł koszykarski i uprawa wiklin w Żywcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez wspólne przedsiębiorstwa wyrobu, zakupna i zbytu wszelkiego rodzaju wyrobów koszykarskich. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 15 lutego 1919 r. Udział wynosi 2.000 kor. i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem, względnie swoim udziałami i jednokrotną kwotą tychże. Ogłoszenia następują przez przybiecie w lokalu stowarzyszenia, oraz przez wysłanie do każdego z członków zawiadomień pisemnych Zarząd (Dyrekcja) składa się z 3 członków i z 2 zastępców. Członkami dyrekcji są: dr. Kazimierz Rakowicz, sekretarz archywiści w Żywcu, dr. Mizyński kierownik Ekspozytury Banku krajowego w Białej i Jan Jasiecki nauczyciel w Żywcu. Zastępcami członków dyrekcji są Piotr Bielewicz i Antoni Minkowski właściciele realności w Żywcu. Uprawniona do zastępstwa stowarzyszenia jest dyrekcja. Podpis firmy: Pod firmą stowarzyszenia umieszczają swe podpisy dwaj urzędujący członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. I.

Wadowice 24 czerwca 1919. 3213

Firm. 179/21 Stow. VII. 33. Zmiany dotyczące stowarzyszenia już wpisanej. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dnia 14 marca 1921 przy stowarzyszeniu Towarzystwo Eskontowe w Mościskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany, że na walnem egro-

madzemia członków stowarzyszenia odbytem dnia 8 lutego 1921 wybrano Salomona Freinera, Anschla Kranta ponownie członkami dyrekcji zaś Natana Manheima w Mościskach członkami dyrekcji w miejsce Markusa Seifera.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. IV. Przemysł 12 marca 1921. 3146

Firm. 129/21. Stow. VII. 54. Zmiany dotyczące stowarzyszenia już wpisanego. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 7 marca 1921 przy stowarzyszeniu Spółka miedzarska w Paikowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany, że na walnym zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 29 grudnia 1920 wybrano Jana Filipa ponownie przewodniczącym zarządu. Franciszka Rogasę zastępcą przewodniczącego zarządu w miejsce Michała Miśnaka, Michała Lichwa ponownie jako kasjera członkiem zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Przemysł, 6 marca 1921. 3142

Firm. 251/20. Raj. A. I. 24. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Należy wpisać do rejestru handlowego oddział A. Siedziba firmy. Starzawa koło Mościsk. Brzmienie firmy Izrael Grund. Przedmiot przedsiębiorstwa handel bydłem. Właściciel Izrael Grund w Starzawie. Dzień wpisu 22 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy O. IV. Przemysł, dnia 22 maja 1920. 3147

Firm. 235 stow. II. 1172. Zmiany dotyczące wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 31 grudnia 1920 przy stowarzyszeniu spółki oszczędności i pożyczek w Tuszowie narodowym stowarzyszeniu zarejestrowane z nieograniczoną poręką następujące zmiany. Ustąpił członek zarządu Wojciech Dudak w miejsce jego wybrano członkiem zarządu Bartomeja Górskiego. Ponowny wybór członków z rządu ks. Fr. Habasa, Tomasza Toneckiego i Mateusza Pszenicznego przyjmuje się do wiadomości.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 31 grudnia 1920. 3047

Firm. 313/20. Raj. A. 97. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie "Polski Bank Krajowy Filja w Białej" wpisano w rejestrze następujące zmiany: Prokurę udzieleno Henrykowi Damanowskiemu zastępcy naczelnika Półskiego Banku Krajowego w Białej.

Sąd okręgowy jako handlowy. Odd. II. Wadowice dnia 31 grudnia 1920. 3218

Firm. 161/21 Oddz. A. II. 295. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A wykreślono. Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy S. Rittermann. Przedmiot przedsiębiorstwa. Zastępstwo fabryki łuku asbestowego Eternit skutkiem zwinienia firmy. Dzień wpisu 13 lutego 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Kraków 9 lutego 1921. 3063

Firm. 225. Stow. II. 860. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 11 grudnia 1920 przy stowarzyszeniu "Spółka oszczędności i pożyczek w Szynwałdzie" stow. zarej. z nieograniczoną poręką następujące zmiany. Ustąpili członkowie zarządu ks. Aleksander Siemiński i ks. Jakób Luranc, w miejsce ich wybrano członkami zarządu Walentego Antosza i Piotra Smolena.

Sąd okręgowy. Oddział IV. Tarnów, 11 grudnia 1920. 3046

Firm. 31/21 Stow. I. 18. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia Czernichów. Brzmienie firmy dawniej: "Bazar kółka rolniczego w Czernichowie, Spółka zarej. z ograniczoną poręką". Zmiana firmy na "Sklep kółka rolniczego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". Zmiana statutu: Uchwałą Walnego zgromadzenia członków z 26 września 1920 r. uchwalono w miejsce dawnego statutu z 8 kwietnia 1911 r. nowy statut wzorowy, przepisany przez Związek rewizyjny stowarzyszeń zarob. i gosp. kółek roln. w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa bez zmiany. Podpis firmy dotąd. Podpisywał się pod brzmieniem firmy przewodniczący dyrekcji i jeden z jej członków. Obecnie konieczne podpisy dwóch członków dyrekcji. 1. Członkowie dyrekcji w liczbie 6 Kazimierz Biliński, prof. w Czernichowie przełożony, Jan Zabagło, rolnik, Franciszek Michno, rolnik, Franciszek Szelenik, rolnik, Piotr Wójcik, przedsiębiorca, Franciszek Topolski, kretarz gm. ustąpili. 2. Członkowie dyrekcji

wybrani przez Radę nadzorczą w liczbie 3 i 1 lub 2 zastępców 1. Kazimierz Biliński, prof. w Czernichowie, 2. Franciszek Michno, rolnik w Czernichowie, 3. Piotr Wójcik, przedsiębiorca w Czernichowie, Franciszek Zabagło w Czernichowie, zastępcy. Wysokość udziału dotąd 5 zł. reńskich obecnie 50 Mk. Data wpisu 14 lutego 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Kraków 21 stycznia 1921. 3064

Firm. 174/21 Oddz. A. II. 173. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kapełów pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje. Siedziba firmy Kraków ul. Karmelińska 10. Brzmienie firmy Leopold Brandstaeter i Ska. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa rozszerzono na prowadzenie komisowej sprzedaży towarów w wolnym obrocie się znajdujących. Dzień wpisu 22 lutego 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Kraków, dnia 14 lutego 1921. 3060

Firm. 529/21. W rejestrze stowarzyszeń wpisano przy stowarzyszeniu Towarzystwo spożywcze "Konsum w Łańcucie" stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką następujące zmiany: Ustąpili z zarządu: Moza Estlein Józef Fenik i Aron Kestenbaum. Wybrani członkami zarządu: Izak König, Auschel Katz i Izak Weinbach kupcy w Łańcucie. Wpis ten ogłasza się w urzędowej "Gazecie Lwowskiej".

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. V, Rzeszów, dnia 2 kwietnia 1921. 5197

Edykta

w sprawie uznania za zmarłego.

T. 743/20. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nukoła Wołoszyn, syn Iwana, urodzony 15 września 1880 zamieszkały w Nadorożnej Sp. Nadwórna powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak świadek Fed Demna zeznał, widział w r. 1915 Nukołę Wołoszyna biorącego udział w walkach w Karpatach. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Jewdohy Wołoszyn postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub Ołeksia Jakowenko w Nadorożnej, który ustanawia się kuratorem obrońcą węzła małżeńskiego. Nukołę Wołoszyn wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1921 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, 22 marca 1921. 6185

T. 200/294. Ołeksia Szysz s. Piotra i Marii a małż. Bronisławy ur. Goniak rolnik w Mutylowie, ur. 3 kwietnia 1883 powołany do wojska w jesieni 1915 r. brał udział na froncie rosyjskim, gdzie też miał zginąć wedle opowiadania swoich towarzyszy w lesie 1916 r. i od tego czasu niema o nim żona żadnej wiadomości. Wobec tego na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa zawartego przed dniem 7 lutego 1911 za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej t. j. do dnia 31 września 1921 udzielono sądowi lub p. adw. dr. Naglerowi, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym, którego równocześnie wzywa się ażeby w powyższym czasokresie zgłosił się w sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu go za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Brzeżany, 31 stycznia 1921. 6553

T. 521/3. Radyan Staryków s. Jana i Anny a małż. Texli, rolnik w Złotnikach i tamte urodzony 1 lutego 1884 wstąpił w czerwcu 1919 do wojska ukraińskiego z którym zachował się za Zbrucz i w tymże roku miał wycofać się na tyfus płamisty i umrzeć w szpitalu podolskim, a gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, należy domniemywać się, że już nie żyje. Wobec tego na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania jego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby najpóźniej do jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej t. j. do dnia 15 marca 1922 udzielono sądowi wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasokresie zgłosił się w sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym

upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Brzeżany, 8 lutego 1921. 6552

T. 727/20. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia za zmarłego Pawła Bubnow, urodzony 25 stycznia 1881 zamieszkały w Ścisłowej Sp. Potok złoty, powołany 1915 roku do wojska austr. odszedł na front a jak dochodzenia wykazały podczas walk na froncie włoskim w 1916 roku zaginął. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marii Bubnow postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego dr. Borysiewiczowi w Potoku złotym. Pawła Bubnow wzywa się, aby przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1921 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Stanisławów, 19 marca 1921 6188

T. 4821/14. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Konieczny, malarz pokojowy z Bechni, syn Józefa i Wiktorji urodzony 1889 w Porębie Spytkowskiej powiat Brzesko, przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty 7 kompanji, według zeznań Jelitana Kupia i Stefana Jaschyna miał zginąć we wrześniu 1914 pod Lublinem, od tego czasu niema o nim wiadomości. Gdy zatem można przyjąć że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Anny Dobranowskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Stanisław Konieczny wzywa się, aby stawiał się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lutego 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI. Kraków, 23 maja 1921. 6453

T. 17217. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Kaczmar, syn Daniela i Anny ur. 6 czerwca 1883 w Moczarnach ostatnio w Kamionce wołoskiej zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń wstąpił w starego wojskowe w sierpniu 1914 tudzież ostatnią wiadomość o sobie przysłał w r. 1915. Od r. 1916 nie daje wszelkiej wiadomości i ślad po nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 L. 2 u. e. wgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. pp. Wobec tego na wniosek Wawry Kaczmar wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisaniem sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10 listopada 1921 jednak nie przysłał jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, 24 kwietnia 1921. 6161

T. 29420/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Kaliciak syn Łukasza i Katarzyny ur. 15 października 1877 w Pastomnych i tamte zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 12 p. e. k. wedle przeprowadzonych dochodzeń zniszczył się w r. 1914 w Przemyslu w czasie oblężenia tegoż przez Moskali. W grudniu 1914 należał do części załogi, która z twierdzy urzędowała wypadła na nieprzyjaciela i z wyprawą tą nie wróciła. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 L. 2 u. e. wgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marii Kaliciak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisaniem sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 27 października 1921 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 13 kwietnia 1921. 6113

T. 8120/3. Dmytro Antonijczuk, syn Iwana, urodzony w Heroszowie 1 września 1880, wstąpił w sierpniu 1914 do służby wojskowej przy armji austriackiej i dostawczy się 13 maja 1915 w Turcie pod Kofomyją do niewoli rosyjskiej, wedle zaprzysię-

żonych zeznań świadków miał umrzeć w październiku lub listopadzie 1916 w wsi Furza, poczem ślad za nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Domki Antonijczuk postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 1 października 1921 albo sądowi albo panu dr. Kohnowi adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wnioskach.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Czortków, 24 czerwca 1921. 6658

T. 11721/2. Piotr Nowicki, syn Macieja urodzony 20 lipca 1889 r. wstąpił w roku 1919 do wojska ukraińskiego, a wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Ambrosiego Bartadwa dostał się 11 lipca 1919 pod Buczaczem do niewoli polskiej, i został oddany do Brześcia Litewskiego, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Anny Nowickiej w Olszynie postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Granickiemu, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem; Piotra Nowickiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lutego 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Czortków, 22 czerwca 1921. 6563 1-2

T. 16319/3. Iwan Żmurko, gospodarz z Przegnojowa w sierpniu 1914 r. w czasie kwaterowania jakiegoś pułku austriackiego został zabrany z gminy i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wedle zeznań świadków Fewrina Duliba i Stefana Jezkowa w sierpniu 1914 gdy kwaterowało wojsko austriackie w Przegnojowie Iwan Żmurko będąc podpitym strzelił do jakiegoś żołnierza poczem żołnierz Żmurkę związawszy ze wsi go wyprowadził i tenże więcej do gminy Przegnojow nie powrócił i żadnej wiadomości o sobie nie dał. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. e. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto na prośbę Michała Dudyby z Przegnojowa wdraża się postępowanie celem uznania Iwana Żmurkę za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Groskepfowi, adw. w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyższym wyznaczonej. Gdyby Iwan Żmurko mimo to żył, wzywa się go aby przed niżej wymienionym sądem się stawiał lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tut. przysięży na ponowną prośbę po dniu 25 grudnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Złoczów, 28 kwietnia 1920 6612

T. V. 247/206. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Adam Kraska, urodzony 1890 r. w Trzebosi, syn Michała i Franciszki, powiat Kolbuszowa, jako żołnierz austriacki 40 pułku piechoty brał udział w wojnie wedle zeznań Franciszka Lecha poniosł śmierć na froncie rosyjskim dnia 27 marca 1916 i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Na prośbę Franciszki Kraska zarządza się postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, abyawiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Silbera w Rzeszowie o zaginionym aż do dnia 6 września 1921 r. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, 6 maja 1921. 6050

T. 171/213. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Holowczuk, syn Dmytra, urodzony 8 października 1886 zamieszkały w Nowicy S. p. Katusz powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiego odszedł na front a jak zeznali świadkowie Hnat Kohut i Iwan Grama w roku 1916 Iwan Holowczuk zachorował odszedł do szpitala w Krasnymie w Rosji a jak opowiadał im właściciel folwarku zmarł w szpitalu. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż przeto wdraża się na prośbę Matrony Holowczak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adwokatowi dr. Żelechowskiemu w Katuszu

wiadomości o zaginionym. Iwana Holowczaka wzywa się aby przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób powiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 grudnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 23 maja 1921. 5851

T. 4921. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Hrehoryj Pawłyszyn, syn Ołeksy, urodzony 6 lutego 1869 zamieszkały w Dobrowlanach S. p. Kałusz, powołany 1914 roku ogólną mobilizacją do wojska austriackiego jako forszpaz, zmarł wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Fedora Szutyka w sierpniu 1915 r. w Horodnikach koło Halicza i tam pochowany został. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marii Pawłyszyn postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby do dnia 5 września 1921 albo Sądowi albo p. Józefowi Mychalukowi w Nowicy S. p. Kałusz, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 16 kwietnia 1921. 5849

T. 331/20/3. Andrzej Woźniak, syn Andrzeja, urodzony w Radmicach 4 grudnia 1886 powołany do służby wojennej, zmarł za Sanokiem w jesieni 1914 r. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Andrzej

Woźniak, syn Andrzeja poniosł śmierć, przebieg na prośbę Zofię Woźniak wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby wiadomiono Sąd albo kuratora do trzech miesięcy od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł, 12 października 1920. 6680

T. 388 20/3. Jurko Pampuch urodzony w Olechovej ad Makowisko, żołnierz 90 pułku piechoty z końcem listopada 1914 r. w bitwie pod Opatowem zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Katarzyny Pampuch postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania małżeństwa, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo p. dr. Sternowi, adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wzięcia małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd Okręgowy, Oddział IV.

Przemysł, dnia 18 kwietnia 1921. 6681

T. 328 20/3. Jan Czaja, syn Sylwestra i Anny urodzony w Pruchniku wsi 11 stycznia 1886 jako żołnierz w bitwie pod Łosatyńcem 1915 r. zaginął. Gdy zatem można

przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci, zarządza się na wniosek Barkary Czaja postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa tegoż zawartego z Barbarą Czają w Pruchniku 5 maja 1910 r. za rozwiązane a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. dr. K. Reschowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wzięcia małżeńskiego Jana Czaja wzywa się jeżeli żyje aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej na ponowną prośbę orzeknie Sąd ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł, 21 maja 1921. 6459

T. 92 21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego Iwan Wasyluk Jurka urodzony 1 lipca 1885 w Okniu, powiat Horodenka, ożeniony 25 maja 1909 z Anną z Bilijów odszedł na wojnę 1915 z 30 p. p. na wojnę, pisał ostatni raz w czerwcu 1915 z frontu włoskiego, pozem wszelki ślad o nim zaginął. Świadek Łeś Wasyluk z Okna zeznał, że podczas ofensywy włoskiej w czerwcu 1915 w Monte Sabotino służył od towarzyszy broni, że Iwan Wasyluk został przez wrocia nieprzyjacielski zasypany kamieniami. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 l. 2 u. c. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128 wdraża się na wniosek Anny Wasyluk postępowanie celem uznania wymie-

nionej osoby za zmarłą i ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adwokatowi dr. Boszkowskiemu w Horodence Iwana Wasyluka Jurka wzywa się, aby stawił się przed przepisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 grudnia 1921 jedynakowo nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w Gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, 20 marca 1921. 6405

T. 159/21/1. Jan Hocaluk, syn Fedia „Kolonczian“, urodzony 31 stycznia 1886, wstąpił podczas ogólnej mobilizacji w roku 1914 jako żołnierz do czynnej służby wojennej przy 45 pułku piechoty austr. i od 24 listopada 1914 wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Naści Hocaluk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. dr. S. Kimelmanowi adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Jana Hocaluka wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 stycznia 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków 19 czerwca 1921. 6521 2—2

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszy

# „Gafoty“

## Lwowskiej Fabryki obuwia

Spółki Akcyjnej we Lwowie

odbędzie się dnia 28 lipca 1921 o godzinie 5-tej popołudniu w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 1. 9

z następującym porządkiem dziennym:

1. Ogólne sprawozdanie Dyrekcji.
2. Podwyższenie kapitału akcyjnego i zmiana statutu z powodu podwyższenia kapitału
3. Wnioski członków.

Lwów, dnia 30 czerwca 1921.

Rada Zawiadowcza „Gafoty“  
Lwowskiej Fabryki obuwia, Spółki akcyjnej.

### Uwaga:

Posiadanie dziesięciu akcji uprawnia do oddania jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu. Aby mógł swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcjonariusz złożyć najpóźniej na ośm dni przed Walnym Zgromadzeniem wymagana ilość akcji wraz z bieżącymi kuponami w kasie Polskiego Banku Przemysłowego.

Akcjonariusze otrzymują na złożone akcje pisemne potwierdzenia, które służyć mają zrazem jako legitymacje, upoważniające do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu. Potwierdzenie opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów przysługujących akcjonariuszowi.

Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

### OGŁOSZENIE.

Dyrekcja państwowych Zakładów solinarnych w Krakowie potrzebuje dla apro wizacji robotników solinarnych w Małopolsce miesięcznie około dziesięciu wagonów żyta i pszenicy oraz około pięciu wagonów jęczmienia i owoców strączkowych.

Powyższe artykuły nabyte będą w drodze handlu zamiennego za sól. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja państwowych Zakładów solinarnych w Krakowie, Rynek gł. 32 w godzinach urzędowych, gdzie należy również składać odnośne oferty.

Dyrekcja państwowych Zakładów solinarnych w Krakowie.

Gmina miasta Tarnopola rozpisuje niniejszym

### Konkurs

na posadę ogrodnika miejskiego.

Udokumentowane podania należy wnieść najpóźniej do dnia 15 lipca 1921 do Magistratu miasta Tarnopola. Warunki według umowy.

Tarnopol, dnia 23 czerwca 1921.

Rządowy Komisarz miasta:  
Dr. Lenkiewicz.

**POT** i nieśmia **WON**  
w nos, rąk i pach, znakomicie usuwa i zapobiega im powszechnie szkodliwym

## „SUDORYN“

w pudełkach z sitkiem

wyrobu far. lab. „AP. KOWALSKI“ w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Hurtowna sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wocheńską Małopolską, f. „OZON“ Hurtownia Materiałów Aptecznych, Lwów, Kołtarska 8.

również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

Kakao holenderskie Van Houtena w oryginalnym opakowaniu, jak również na wagę, poleca Składnica Spożywcza Stanisław Ziembiński, Fredry 9.

## Warszawska Spółka akcyjna Budowy Parowozów w Warszawie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 8 lutego br. zatwierdzonej dekretem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 25 kwietnia i 31 maja br. (Monitor Polski z dnia 17 czerwca Nr. 135) przystępuje Zarząd Spółki do podwyższenia kapitału akcyjnego

**z Mk. 50,000.000 na Mk. 150,000.000**

przez wydanie 200.000 na okaziciela opiewających akcji po Mkp. 500 imiennej wartości i ogłasza następujące

### warunki III emisji

1. Dotychczasowym akcjonariuszem przysługuje prawo poboru trzech nowych akcji na każde dwie akcje poprzednich emisji.

2. Kurs emisyjny dla starych akcjonariuszy wynosi Mk. 1.000, dla nowonabywców Mk. 1.500 od akcji.

3. Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu prawa poboru z dopłatą Mr. 20 od młodej sukuty na koszt konfekcji oraz 6% odsetek od 1 lipca 1921 do dnia wpłaty.

4. Akcjonariusze winni przy zgłoszeniu prawa poboru przedłożyć swoje dawne akcje względnie świadectwa tymczas. celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru

5. Termin subskrypcji upływa z dniem 28 lipca b. r. Zgłoszeń późniejszych nie uwzględnia się.

6. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki na rok bilansowy 1921/22.

7. Zgłoszenia przyjmują:

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego oddziały w Borysławiu, Dąbrowie gór., Drohobyczu, Gdańsku, Jasle, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Nowym Sączu, Rzeszowie, Sosnowcu i Stryju.

Ziemiński Bank Kredytowy we Lwowie i wszystkie jego oddziały, Bank Przemysłowy Warszawski w Warszawie.

L. M. 9.406/1921/I.

### Ogłoszenie.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że Dyrekcja Policji we Lwowie doniosła o przytrzymanie kozy i o znalezieniu w różnych punktach miasta legitymacji i zapisków, dokumentów, oraz kwit na 5000 marek, podpisany przez Mieczysława Preschilla i Tadeusza Preschilla.

Po przedmioty te nikt się nie zgłosił. W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą zainteresowani zgłosić się w biurze Departamentu I. Magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14.

We Lwowie dnia 18 marca 1921.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Automobile 8, 10, 15, 25, 30, 40, 50 HP. motory ropne, oraz gazowe, dostarczą „PILOT“ Lwów, Batorskiego 4.

„Zagon“ sprzedaje od 30 białych wykwintnych członków naleko po 27 Mk., Masło po 460 Mk. i inne produkty więcej także w sklepach Podwale 3 i Na Bajkach 9.